

TEMATY DNIA

Logiczne konsekwencje

Minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wyświadczył do Sekretarza Generalnego ONZ, Trybunałowi, stwierdzając, że niedobitki reakcyjnego rządu Kuomintangu nie mogą być uważane za reprezentację narodu chińskiego...

Nota ta jest logiczną konsekwencją historycznych wydarzeń, które nastąpiły w Chinach w przeciągu ostatnich dwóch lat. Naród chiński zrucił jarzmo Kuomintangu i stanął zwrócić przy władzy ludowej, reprezentującą cały naród chiński...

Chiny Ludowe budują nowe życie. Równocześnie zaś Chińska Armia Ludowa likwiduje resztki wojsk kuomintangowskich. Oddziały Armii Ludowej znajdują się o 200 km od Czongkingu, kolejnej siedziby rządu kuomintangowskiego...

Anglosas imperialiszczy bój się wzięcia Chin Ludowych do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Chiny Ludowe, zajmując należne im miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, wpłynęły by na układ sił w Radzie, zmniejszając pozycję obozu pokojów...

Co trzeźwiejsze koła burżuazyjne na zachodzie rozumieją jednak, że „amirionych kształtów zaden cud nie wróci do istnienia”. Londyński „Economic” pisał niedawno: „W Londynie i Waszyngtonie mówi się coraz częściej, że sprawa Chin została przesądzona, niezależnie od tego czy to się komu podoba czy nie”.

Robotnicy Warszawy wybierają delegatów na konferencję Zw. Zawodowych. W stolicy rozpoczęły się w bry 170 delegatów na Warszawską Konferencję Zw. Zaw., która wyłoni nowe władze Warszawskiej Rady ZZ. Większe aktywności pracy wyrażają delegatów bezpośrednio, niż mniejsze — na konferencjach międzyzakładowych.

Wojewódzkie Zjazdy ZMP. Ostatnio odbyły się dalsze wojewódzkie zjazdy ZMP w Katowicach, Kielcach i Rzeszowie. Wzięli w nich udział przedstawiciele Zarządu Głównego ZMP. Zjazdy wysłały do Marszałka Konstantego Rokossowskiego depesze gratulacyjne.

W walce o przekroczenie planów. Meldunek Przemysłu Narzędziowego. Plan roczny wykonało również Zjednoczenie Przemysłu Narzędziowego grupujące około 20 zakładów produkcyjnych. Osiągnięcia krakowskich Zakładów Ceramiki Czerwonej. Załogi Krakowskich Zakładów Ceramiki Czerwonej meldują o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcji.

Sukces Służby Mechanicznej DOKP — Lublin. Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych w Lublinie zawiadania o przedterminowym wykonaniu planu trzynastego przez Służbę Mechaniczną. Plan napraw parowozów zrealizowano w 103 proc., napraw wagonów w 100,1 proc.

O 4,5 miliarda zł przekroczy WSS tegoroczny plan obrotów. 12 listopada br., na 49 dni przed terminem, Warszawa Spółdzielnia Spożywców wykonała z nadwyżką plan obrotu na r. 1949, zamykając się su m. 18.364.011,000 zł. Zarząd i pracownicy WSS zobowiązują się do końca 1949 roku przekroczyć plan obrotów o 25 proc., tj. o 4,5 miliarda złotych.

Zwycięstwo małorolnych chłopów i robotników rolnych we Włoszech

RZYM (PAP) — Walka włoskich chłopów i robotników rolnych o ziemię doprowadziła do zwycięstwa. Rozpoczęta w Calabrii przez małorolnych i robotników rolnych akcja zajmowania nieużytków, należących do wielkich obszarników, która rozszerzyła się następnie na Sycylię i inne okręgi, zmusiła rząd włoski do przyznania chłopom szeregu koncesji.

Oficjalny komunikat, wydany po posiedzeniu gabinetu, stwierdza, że Rada Ministrów upoważniła ministra rolnictwa do przedstawienia w parlamencie projektu ustawy w sprawie rozdziału własności ziemskiej w okręgu Sila i w innych okręgach Calabrii, gdzie — jak podaje komunikat — jedna czwarta część całego obszaru rolnego skupiona jest w rękach 262 wielkich obszarników. Calabria była widownią tragicznych zjawisk w dniu 31 października, których ofiarą padło 3 robotników rolnych, zastrzelonych przez policję w czasie akcji zajmowania ugorów.

Dziennik „Unita”, omawiając komunikat rządu pisze, że jest to decyzja o doniosłym znaczeniu. Dowodzi ona, że nieugięty duch boju chłopów Calabrii i solidarność mas ludowych odniosły zwycięstwo nad policją ministra Scebli i nad obszarnikami. Nie należy jednak zapominać, że wskutek istnienia

Porażka W. Brytanii w Radzie Powierniczej ONZ

FLUSHING MEADOWS (PAP) — W toku dyskusji Zgromadzenia Generalnego nad raportem Rady Powierniczej, wygłosił przemówienie delegat Polski — ambasador Marian Naskowski. Oświadczył on, że system powierniczy nie spełnia pokładanych w nim nadziei. Zamiast stworzyć warunki polityczne, ekonomiczne i społeczne, które sprzyjałyby postępowi w kierunku uzyskania przez kraje administrowane niepodległości — powiedział ambasador Naskowski.

Podobne depesze nadesłały zawiązki postępowej młodzieży węgierskiej, rumuńskiej, albańskiej, postępowe młodzieży Francji oraz organizacja młodzieży polskiej w Belgii „Grunwald”. „Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że „proces” Mansteina jest jawnym pochwalaniem ludobójczych metod faszyzmu niemieckiego i że jest on zarazem nieduwacznym apelem werbunkowym imperializmu anglosaskiego pod adresem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

„Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że „proces” Mansteina jest jawnym pochwalaniem ludobójczych metod faszyzmu niemieckiego i że jest on zarazem nieduwacznym apelem werbunkowym imperializmu anglosaskiego pod adresem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

„Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że „proces” Mansteina jest jawnym pochwalaniem ludobójczych metod faszyzmu niemieckiego i że jest on zarazem nieduwacznym apelem werbunkowym imperializmu anglosaskiego pod adresem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

„Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że „proces” Mansteina jest jawnym pochwalaniem ludobójczych metod faszyzmu niemieckiego i że jest on zarazem nieduwacznym apelem werbunkowym imperializmu anglosaskiego pod adresem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

„Z każdym dniem staje się coraz bardziej jasne, że „proces” Mansteina jest jawnym pochwalaniem ludobójczych metod faszyzmu niemieckiego i że jest on zarazem nieduwacznym apelem werbunkowym imperializmu anglosaskiego pod adresem hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

W związku z toczącym się przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu procesem hitlerowskiego zbrodniarza wojennego von Mansteina, Zarz. Gł. Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza m. in.:

chrześcijańsko - demokratycznego reżimu, pierwszy krok na drodze reform społecznych, przewidzianych w konstytucji, musiał zostać okupiony walką i krwią robotników.

„Unita” zaznacza, że walka nie jest jeszcze zakończona. Robotnicy odnieśli wielkie zwycięstwo, jednakże walka musi być prowadzona dalej.

Według projektu rządowego, latyfundiści w Calabrii mają być zmniejszeni tylko o 50 proc., tak że wielka własność obszarników będzie istniała dalej. Należy walczyć, by 20 miliardów lirów, przeznaczonych na tę częściową reformę rolną, nie został użyty do walki na odskokowania dla właścicieli za odebrane im ziemie — pisze „Unita”. Ziemie te zostały zrównane chłopom i dlatego wyłączenie powinno nastąpić bez odszkodowania.

RZYM (PAP) — Małorolnicy i robotnicy rolni w prowincji Palermo na Sycylii zajęli dalsze 3 tysiące hektarów gruntów nie uprawnych, należących do wielkich obszarników. Wraz z ilością, zajętą w dniach 13 i 14 bm. w tej prowincji, wynosi to prawie 8 tysięcy hektarów.

„Unita” stwierdza, że pogroźbi to są spóźnione, ponieważ ruch chłopowski nie da się obecnie zahamować.

Min. Wyszyński wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptem reakcyjnym”, który należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo mile dla uch monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Ofensywa anglo - amerykańskiego obozu na zasadzie suwerenności narodowej — podkreśla min. Wyszyński — nie została spowodowana miłością do świata i do ludzkości. Istotne motywem tej ofensywy zawarte są w dążeniu do torowania drogi dla imperialistów amerykańskich i do usunięcia ostatnich przeszkód, piętrzących się przed ich planami zdobycia panowania nad światem. Nie jest przypadkiem, że niektórzy anglosas konserwatyści są zmuszeni przyznać, że realizacja planu Marshalla oznaczać będzie przeksztalcenie W. Brytanii w prowincję „federacji europejskiej”, podobnie jak Virginią jest prowincją Stanów Zjednoczonych.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego planu kontroli nad energią atomową usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA, że w związku z rzekoma przeważa Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej. Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiegokolwiek przewadze Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Zgromadzenie Generalne powinno spełnić swój obowiązek i stwierdzić, że dalsze zwiększanie z podjęciem praktycznych środków dla rozwiązania problemu atomowego — jest niedopuszczalne. Już 3 lata minęły od chwili, w której Organizacja Narodów Zjednoczonych

Min. Wyszyński wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptem reakcyjnym”, który należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo mile dla uch monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Ofensywa anglo - amerykańskiego obozu na zasadzie suwerenności narodowej — podkreśla min. Wyszyński — nie została spowodowana miłością do świata i do ludzkości. Istotne motywem tej ofensywy zawarte są w dążeniu do torowania drogi dla imperialistów amerykańskich i do usunięcia ostatnich przeszkód, piętrzących się przed ich planami zdobycia panowania nad światem. Nie jest przypadkiem, że niektórzy anglosas konserwatyści są zmuszeni przyznać, że realizacja planu Marshalla oznaczać będzie przeksztalcenie W. Brytanii w prowincję „federacji europejskiej”, podobnie jak Virginią jest prowincją Stanów Zjednoczonych.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego planu kontroli nad energią atomową usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA, że w związku z rzekoma przeważa Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej. Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiegokolwiek przewadze Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Zgromadzenie Generalne powinno spełnić swój obowiązek i stwierdzić, że dalsze zwiększanie z podjęciem praktycznych środków dla rozwiązania problemu atomowego — jest niedopuszczalne. Już 3 lata minęły od chwili, w której Organizacja Narodów Zjednoczonych

Min. Wyszyński wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptem reakcyjnym”, który należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo mile dla uch monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Ofensywa anglo - amerykańskiego obozu na zasadzie suwerenności narodowej — podkreśla min. Wyszyński — nie została spowodowana miłością do świata i do ludzkości. Istotne motywem tej ofensywy zawarte są w dążeniu do torowania drogi dla imperialistów amerykańskich i do usunięcia ostatnich przeszkód, piętrzących się przed ich planami zdobycia panowania nad światem. Nie jest przypadkiem, że niektórzy anglosas konserwatyści są zmuszeni przyznać, że realizacja planu Marshalla oznaczać będzie przeksztalcenie W. Brytanii w prowincję „federacji europejskiej”, podobnie jak Virginią jest prowincją Stanów Zjednoczonych.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego planu kontroli nad energią atomową usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA, że w związku z rzekoma przeważa Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej. Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiegokolwiek przewadze Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Zgromadzenie Generalne powinno spełnić swój obowiązek i stwierdzić, że dalsze zwiększanie z podjęciem praktycznych środków dla rozwiązania problemu atomowego — jest niedopuszczalne. Już 3 lata minęły od chwili, w której Organizacja Narodów Zjednoczonych

Min. Wyszyński wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptem reakcyjnym”, który należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo mile dla uch monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Ofensywa anglo - amerykańskiego obozu na zasadzie suwerenności narodowej — podkreśla min. Wyszyński — nie została spowodowana miłością do świata i do ludzkości. Istotne motywem tej ofensywy zawarte są w dążeniu do torowania drogi dla imperialistów amerykańskich i do usunięcia ostatnich przeszkód, piętrzących się przed ich planami zdobycia panowania nad światem. Nie jest przypadkiem, że niektórzy anglosas konserwatyści są zmuszeni przyznać, że realizacja planu Marshalla oznaczać będzie przeksztalcenie W. Brytanii w prowincję „federacji europejskiej”, podobnie jak Virginią jest prowincją Stanów Zjednoczonych.

Niektórzy obrońcy amerykańskiego planu kontroli nad energią atomową usiłują przedstawić projekt USA, jako gotowość rządu amerykańskiego do jakichś ofiar ze strony USA, że w związku z rzekoma przeważa Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej. Takie argumentowanie jest zupełnie pozbawione podstaw, szczególnie w obecnych warunkach, w których nie można już mówić o jakiegokolwiek przewadze Stanów Zjednoczonych na odcinku energii atomowej.

Zgromadzenie Generalne powinno spełnić swój obowiązek i stwierdzić, że dalsze zwiększanie z podjęciem praktycznych środków dla rozwiązania problemu atomowego — jest niedopuszczalne. Już 3 lata minęły od chwili, w której Organizacja Narodów Zjednoczonych

Min. Wyszyński wyraził się w związku z tym, że suwerenność narodowa jest szkodliwa „konceptem reakcyjnym”, który należy umieścić w archiwum. Słowa takie są bardzo mile dla uch monopolistów amerykańskich, którzy przy pomocy panów Pearsonów dążą do zlikwidowania suwerenności innych krajów, aby zdobyć panowanie nad światem.

Związek Radziecki proponuje zawarcie paktu 5 mocarstw dla wzmocnienia pokoju światowego

Równocześnie jednak wzmacnia się opór sił demokratycznych wobec tej propagandy. W kongresach pokoju, które się odbyły w Paryżu i Pradze, uczestniczyli delegaci, reprezentujący 600 milionów zorganizowanych obywateli pokoju. Mówca cytuje następnie słowa G. Malenkowa, który stwierdził: „Potężny ruch zwolenników pokoju świadczy o tym, że narody reprezentują siły, która może odnieść sukcesy”. Sukcesy ruchu w obronie pokoju doprowadzają podżegaczy wojennych do szata.

Propaganda wojenna — stwierdza mówca — nie została przerwana. Cieszą się ona poparciem niektórych rządów, a w szczególności rządów USA i Wielkiej Brytanii, które równocześnie jednak maskują swą politykę hałaśliwymi frazesami o „pokoju”. Nie tylko o propagandę wojenną chodzi już obecnie, lecz również o posunięcia, oznaczające praktyczne przygotowania do wojny. Na tym odcinku ważną rolę odegrał ma agresywny pakt atlantycki.

Minister Wyszyński cytuje następnie „Wall Street Journal” i wystąpienia w parlamencie brytyjskim, potwierdzające ponad wszelką wątpliwość agresywny charakter paktu atlantyckiego. Mówca w kole prasa, przypomina obryzmy sumy, przeznaczane przez rząd amerykański na zbrojenia. Mnożą się wystąpienia amerykańskich polityków, generałów, mających na celu szerzenie psychozy wojennej.

Min. Wyszyński zaznacza, że podżegacze wojenni spieszą się, ponieważ zdają sobie sprawę z tego, że czas jest przeciwko nim, że siły pokoju i demokracji wzrastają szybciej niż ciemne siły reakcji i agresji.

W takiej atmosferze, którą zatruwają podżegacze wojenni, nie ma mowy o pomysłach i skutkach pracy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Należy atmosferę uzłowić. Nie wolno dopuścić do tego, aby ludzie obłąkali lub na wpol obłąkali i grali z ogniem.

Konieczne jest rozwiązanie problemu atomowego. Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

ty ówczesne układy z Francją z Czechosłowacją, z Mongolską Republiką Ludową i z Chinami, Związek Radziecki — podkreśla mówca — ściśle i niezachwianie wykonuje przyjęte zobowiązania, domagając się również od innych mocarstw wykonania swych zobowiązań.

Wracając do ostatnich propozycji Związku Radzieckiego w ONZ, mówca na zakończenie oświadcza:

Propozycje radzieckie o powszechnym uregulowaniu i rozdokowaniu uzbrojeń i sił zbrojnych, o zakazie broni atomowej, o potencjowaniu wszelkiej propagandy wojennej, o zredukowaniu przez 5 mocarstw sił zbrojnych i zbrojeń o 13 — wszystkie te propozycje, które Związek Radziecki uczynił w przestrzeni od 1946 do 1948 roku mają na oku jeden cel — wzmocnienie pokoju, zapewnienie bezpieczeństwa narodowego. Temu samemu celowi służy wniesione na obecnej sesji Generalnego Zgromadzenia propozycje delegacji radzieckiej o potencjowaniu przygotowań do nowo wojny i o zawarciu paktu 5-ciu mocarstw w sprawie wzmocnienia pokoju.

Rząd radziecki mając na uwadze fakt, że główna odpowiedzialność w dziedzinie utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa ponosi 5 mocarstw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa — proponuje Zgromadzeniu Generalnemu, by wezwało do mocarstwa do zgodnych wysiłków w tym kierunku i do zawarcia paktu między sobą paktu w sprawie wzmocnienia pokoju.

Delegacja radziecka wyraża przekonanie, że propozycje te spotkają się z należytym poparciem ze strony innych delegacji. Delegacja radziecka jest przekonana, że przyjęcie tych propozycji przyczyni się do wzmocnienia pokoju, którego interesem ma służyć Organizacja Narodów Zjednoczonych.

Min. Wyszyński przystąpił następnie do omówienia propozycji radzieckiej w sprawie zawarcia paktu pięciu mocarstw dla wzmocnienia pokoju. Propozycja ta jest naturalnym skutkiem polityki zagranicznej, jaką Związek Radziecki prowadzi od 32 lat swego istnienia. Wiadomo powszechnie, że polityka radziecka jest polityką pokoju. Polityka ta, wynikająca z samego charakteru państwa socjalistycznego i socjalistycznego ustroju społecznego — służy interesom narodu radzieckiego oraz interesom całej ludzkości.

Realizując politykę pokoju, rząd radziecki występował i występuje przeciwko organizacjom jakiegokolwiek agresywnych grupowań, bloków wojennych i paktów wojennych. W związku z tym ZSRR występuje za wzmocnieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Mówca przypomniał, że Związek Radziecki w 1934 r. wstąpił do Ligi Narodów, wychodząc z założenia, że — jak to określił J. Stalin — nie bacząc na jej słabość, może ona jednak przysłużyć się, jako miejsce demaskowania agresorów i jako pewien — chociaż słaby — instrument pokoju, mogący hamować rozpętanie wojny.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego. Taktykę tę wyjaśnia oświadczenie przewodniczącego amerykańskiej komisji energii atomowej Lilienthala.

Min. Wyszyński przystąpił z kolei do omówienia problemu zakazu broni atomowej i ścisłej kontroli nad wykonywaniem tego zakazu. Mówca podkreślił, że obecnie nikt już nie żywi żadnych wątpliwości co do tego, kto zapędził komisję atomową w ślepy zaułek. Taktyka USA polegała i polega na zwlekaniu i przeciąganiu dyskusji nad rozwiązaniem problemu atomowego.

Marcel Cachin z wizytą u Prezydenta RP



Prezydent RP *Bolesław Bierut* przyjął w Belwederze członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Francji i redaktora naczelnego „L'Humanité”, *Marcel Cachin*

Jesteśmy absolutnie pewni ostatecznego zwycięstwa komunizmu

Przemówienie Marcel Cachin — członka Biura Politycznego KCKPF na III Plenum KC PZPR

Drodzy Towarzysze i Towarzyski Walk!

Jestem przekonany, że będą wyrazicielem uczuć wszystkich moich francuskich przyjaciół oraz Biura Politycznego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Francji, które kazują towarzyszom polskim najserdeczniejsze braterskie i przyjacielskie pozdrowienia.

Wiem, jaką wagę mają dzisiaj Wasze narady — mówią dalej Marcel Cachin. — Uważam bowiem, że absolutna, stała czynność zarówno w Was, jak u nas jest rzeczą nie zbytnią.

Marcel Cachin stwierdził, że wielkim osiągnięciem polskiej klasy robotniczej jest zrealizowanie jednolitej robotniczej. Inaczej ma się sprawa we Francji, gdzie partia socjalistyczna nie chce jednolitej.

Polityka KPF odpowiada interesom świata pracy

Komunistyczna Partia Francji — oświadczył Cachin — prowadzi tak energiczną i odpowiadającą interesom świata pracy politykę, że jest ona działającą siłą w walce z wrogami.

W okresie Planu Trzyletniego — stwierdził tow. Bierut — Polska w sposób trwały weszła na drogę budownictwa socjalistycznego i poczyniła znaczny krok na drodze budowania fundamentów socjalistycznego społeczeństwa.

Przedterminowe wykonanie planu trzyletniego jest wielkim zwycięstwem naszej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w Polsce Ludowej, oraz naszej gospodarki planowej, rezultatem umiejętnej wykorzystania wspaniałych doświadczeń budownictwa socjalistycznego ZSRR i pomocy ZSRR naszemu państwu ludowemu.

Osiągnięcie zwycięstwa stanie się dla naszej klasy robotniczej źródłem natchnienia do dalszej ofiarnej pracy, do dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa w całej mnogości jego form.

W pracy tej i walce kierować się będziemy uchwałami III Plenum KC PZPR, wytycznymi zawartymi w referacie tow. Bolesława Bieruta o zadaniach stojących przed nami w obecnej sytuacji, a zwłaszcza, o wzmocnieniu czujności klasowej wobec zakusów wroga klasowego i agentur imperializmu anglosaskiego, o pokonaniu istniejących jeszcze braków i trudności, o zapewnieniu dogodnych pożytków i zwycięstw dla realizacji planu sześcioletniego, planu budowania fundamentów socjalizmu w Polsce.

całym świecie. My, we Francji — powiedział Cachin — napotykamy na szczególne trudności, gdyż prowadzimy walkę z imperializmem bardzo podobnym do imperializmu Hitlera.

Francja znajduje się pod okupacją mocarstwa, które prowadzi nieustanną nagonkę przeciw postępowi. Mimo to komunisty francuscy są pewni swego zwycięstwa. Zbliża się kres kapitalizmu. We Francji siły kapitalistyczne, walczące przeciwko KPF, nie są nawet w stanie utworzyć stałego rządu.

Nasza partia, nasz lud, nasz proletariat rozumieją coraz lepiej, że kapitalizm nie może dłużej istnieć, coraz mocniej przekonują się o słuszności słów Zdanowa, że siły pokoju krzepną na całym świecie, a ci co szykują wojnę ponoszą klęskę za klęską.

Jesteśmy absolutnie pewni ostatecznego, nieuniknionego, bliskiego zwycięstwa komunizmu pod przewodnictwem bratniego Związku Radzieckiego i Józefa Stalina. (oklaski).

Groźba wojny chcą imperialiści przeszkodzić rozwojowi komunizmu, ale niesposób jednak bomba atomowa zatrzymać pochodu wielkiej idei, idea, która tkwi w logice historii, idea, która dociera dzisiaj już do najbardziej zacofanych krajów. Cachin ilustruje ten fakt na rozkładzie systemu kolonialnego Francji — w Vietnamie i Afryce Północnej.

Dziś także w sercu Afryki, nad jeziorami Czad, w Kongo, w Sudanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej żyją idea Lenina — Stalina i wznosi się okrzyki na cześć Stalina, Thoreza i Dulosa. (oklaski).

Na II Kongresie Międzynarodówki Komunistycznej, gdzie miałem szczęście siedzieć obok Lenina — powiedział Cachin — Lenin uczył nas, że najsukcesowniej w walce przeciwko imperializmowi pod przewodnictwem bratniego Związku Radzieckiego i Józefa Stalina. (oklaski).

Dolegają końca prace inwestycyjne przewidziane przez plan 3-letni, plan odbudowy gospodarczej. Stoimy u progu nowych wielkich inwestycji, inwestycji planu 6-letniego.

Nowe zadania w dziedzinie budowy i rozbudowy gospodarczej — cechuje nie tylko ilościowy wzrost nakładów. Są to jednocześnie zadania jakościowo różne, wynikające z potrzeb nowego etapu naszej budowy społecznej i rozwoju gospodarczego, wymagające znacznie lepszego przygotowania i znacznie wyższego poziomu organizacji, planowania i wykonawstwa.

Trzeba usunąć „wąskie gardła”

Sukcesy jednak można będzie osiągnąć tylko pod warunkiem przewyższenia istniejących lub powstających „wąskich gardel” w procesach inwestycyjnych, pod warunkiem mobilizacji energii i wysiłku resortów oraz zakładów pracy do usuwania przeszkód i rodzących się w toku wykonywania planu inwestycyjnego dysproporcji.

Jednym z „wąskich gardel” w działalności inwestycyjnej jest niedostatecznie wysoki poziom planowania inwestycyjnego. Mam na myśli w tej chwili tak zwane programowanie, czyli formułowanie założeń projektów inwestycyjnych.

Ponieważ w naszych warunkach plan inwestycyjny w swej przeważającej części nie jest jeszcze oparty na wykończonych dokumentacji technicznej, proces układania planu pokrywa się w dużej mierze z programowaniem.

Niski poziom programowania w wielu resortach prowadzi do tego, że plan inwestycyjny w toku wykonania okazuje się nierealny, wymaga licznych „wzruszeń”, (przerzutów), albo wręcz przebudowy.

Wpływa to w sposób decydujący na opóźnienia w wykonywaniu inwestycji. Niski poziom „programowania” jest w dużej mierze wynikiem niedorozwoju służb inwestycyjnych u poszczególnych inwestorów oraz specyficznej postawy niektórych z nich, polegającej na zwróceniu głównej uwagi w okresie tworzenia planu nie tyle na jego realność i prawidłowość budowę, ile na umotywowanie jak największych limitów inwestycyjnych.

Do niemych stron dotychczasowego planowania inwestycyjnego należy rozproszenie nakładów inwestycyjnych na zbyt wielką ilość obiektów i tym samym nadmierne rozciągnięcie poszczególnych robót w czasie, co prowadzi do zmniejszenia środków i do zmniejszenia ogólnego efektu produkcyjnego lub użytkowego inwestycji.

Szybciej wykonywać dokumentację techniczną. Drugi typowy błąd planowania inwestycyjnego to wadliwa często lokalizacja obiektów inwestycyjnych i niedostateczne skoordynowanie ich terenowe z związanymi z nimi inwestycjami w innych działach gospodarki narodowej.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Imperializm amerykański nie uda się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawia się jej narody świata, a w Europie Zachodniej występuje przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariat francuski i proletariat włoski.

Jesteście dziś, Towarzysze, bardziej bliscy ostatecznego zwycięstwa, niż my. Jestem jednak głęboko przekonany — kończy Cachin swe przemówienie — że my również zbliżamy się szybko do zwycięstwa i wzywam młodych towarzyszów francuskich by wraz z nami, z młodymi Republikami Ludowymi oraz z Chinami Mao Tse-tunga pod przewodnictwem Związku Radzieckiego przyspieszyli nasze zwycięstwo, żebymy mogli mimo podeszłego wieku dożyć szczęścia, żyć we Francji Socjalistycznej.

Słowa Cachina zostały owa cynicznie przyjęte, a gdy zakończył swe przemówienie rozległy się okrzyki: Niech żyje Komunistyczna Partia Francji!

Jesteście bardziej niż my bliscy ostatecznego zwycięstwa

Imperializm amerykański nie uda się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawia się jej narody świata, a w Europie Zachodniej występuje przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariat francuski i proletariat włoski.

Jesteście bardziej niż my bliscy ostatecznego zwycięstwa

Imperializm amerykański nie uda się wywołać nowej wojny, gdyż przeciwstawia się jej narody świata, a w Europie Zachodniej występuje przeciwko nim w sposób zdecydowany proletariat francuski i proletariat włoski.

W obliczu realizacji wielkich inwestycji

Dr Stefan Jędrzychowski

zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

Do tych trudności należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Dość trudno należy dobrać niedostateczną kontrolę ze strony inwestorów wykonania planu inwestycyjnego nie pozwalającą na czas likwidować niedociągnięć i dysproporcji na tym odcinku.

Jeżeli mimo tych wszystkich przeszkód i trudności plan inwestycyjny na rok 1949 zostanie, jak to wykazała przeprowadzona niedawno akcja rewizji planu, w zasadzie wykonany do końca roku kalendarzowego, będzie to możliwe dzięki wielkiemu wysiłkowi ze strony inwestorów i wykonawców, inżynierów i robotników, dzięki wielkiemu entuzjazmowi, jaki klasa robotnicza i inteligencja wkłada w wykonanie planu inwestycyjnego.

Wielki sukces Polski Ludowej

Realizując hasło I Kongresu naszej Partii, masy pracujące Polski Ludowej wykonały Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej na dzień 1 listopada 1949 r., a więc dwa miesiące przed terminem.

Istotą tego radosnego wydarzenia zanalżowa w swoim referacie na III Plenum KC PZPR tow. Bolesław Bierut.

W dniu wczorajszym opublikowaliśmy dane PKPG o przedterminowym wykonaniu planu trzyletniego. Przypomnijmy najważniejsze z ogłoszonych liczb.

Nasz socjalistyczny przemysł, przodujący w życiu i rozwoju gospodarczym kraju, dzięki przedterminowemu wykonaniu planu trzyletniego, produkując wartość 226 proc. w stosunku do 1946 roku i 174 proc. w stosunku do poziomu przedwojennego. Wartość produkcji przemysłowej w przeliczeniu na jednego mieszkańca będzie w 1949 r. blisko dwa i pół raza większa, niż przed wojną.

Ten ogromny wzrost produkcji oznacza ogromny krok naprzód w kierunku uprzemysłowienia Polski.

Z nadwyżką wykonany został plan trzyletni również w rolnictwie. Zarówno obszar zasiewów, jak zbiory ogólnie i plony z hektara zboża i roślin przemysłowych, osiągnięte w 1949 r., znacznie przewyższają liczby przewidywane w planie trzyletnim. W zakresie hodowli zostały również wykonane i częściowo przekroczone zamierzone wyniki. Wartość produkcji rolnej wzrosła w ciągu ubiegłych trzech lat o 68 proc. i w przeliczeniu na głowę ludności przekroczyła o 12 proc. poziom przedwojenny.

Produkcja rolnictwa została więc w zasadzie odbudowana.

Wzmocniły się Państwowe Gospodarstwa Rolne, których udział w towarowej produkcji rolnictwa wzrósł od zera w 1946 r. do 7,9 proc. w 1949 r. Faktem historycznym doniosłości w marszu Polski do socjalizmu, jest powstanie w milionym okresie pierwszych 170 spółdzielni produkcyjnych w rolnictwie.

Z nadwyżką wykonane zostały zadania planu trzyletniego w zakresie przebiegów kolejowych i samochodowych oraz łączności.

Zrealizowanie planu trzyletniego przyniosło znaczne zmiany w strukturze klasowej ludności Polski: zlikwidowane zostało bezrobocie, a odepłek ludności robotniczej w kraju zwiększył się — w porównaniu ze stanem przedwojennym — prawie w dwójnasób. „Historia, poza Związkiem Radzieckim, nie zna takiego tempa uprzemysłowienia i takiego tempa w zmianach struktury klasowej ludności, jakie obserwujemy w Polsce w okresie po

wyzwoleniu, a zwłaszcza w okresie zwycięskiej realizacji Trzyletniego Planu” — stwierdził tow. Bierut.

Realizacji planu trzyletniego towarzyszyła stała poprawa sytuacji materialnej mas pracujących. Zadanie wydatnego podniesienia dobrobytu ludności pracującej i przekroczenia przedwojennej stopy życiowej, zostało wykonane. Świadczy o tym fakt, że obecny poziom konsumpcji podstawowych artykułów spożywczych przewyższył znacznie poziom przedwojenny. Realne płace są przeszło dwukrotnie większe, niż w 1946 r. i o 26,6 proc. wyższe, niż w 1938 r.

Realizacja planu trzyletniego przyniosła bardzo znaczne wzmocnienie sektora socjalistycznego naszej gospodarki narodowej, który wytwarza obecnie 90 proc. ogólnej produkcji przemysłowej i rzemieślniczej w Polsce oraz obejmuje 98 proc. obrotów w handlu hurtowym i ponad 60 proc. obrotów handlu detalicznego. Systematyczne wpyracanie elementów kapitalistycznych i wzmocnienie socjalistycznych form naszej gospodarki narodowej, umożliwiło coraz skuteczniejsze planowe regulowanie indywidualnej gospodarki chłopskiej przez państwo ludowe.

W okresie Planu Trzyletniego — stwierdził tow. Bierut — Polska w sposób trwały weszła na drogę budownictwa socjalistycznego i poczyniła znaczny krok na drodze budowania fundamentów socjalistycznego społeczeństwa.

Przedterminowe wykonanie planu trzyletniego jest wielkim zwycięstwem naszej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w Polsce Ludowej, oraz naszej gospodarki planowej, rezultatem umiejętnej wykorzystania wspaniałych doświadczeń budownictwa socjalistycznego ZSRR i pomocy ZSRR naszemu państwu ludowemu.

Osiągnięcie zwycięstwa stanie się dla naszej klasy robotniczej źródłem natchnienia do dalszej ofiarnej pracy, do dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa w całej mnogości jego form.

W pracy tej i walce kierować się będziemy uchwałami III Plenum KC PZPR, wytycznymi zawartymi w referacie tow. Bolesława Bieruta o zadaniach stojących przed nami w obecnej sytuacji, a zwłaszcza, o wzmocnieniu czujności klasowej wobec zakusów wroga klasowego i agentur imperializmu anglosaskiego, o pokonaniu istniejących jeszcze braków i trudności, o zapewnieniu dogodnych pożytków i zwycięstw dla realizacji planu sześcioletniego, planu budowania fundamentów socjalizmu w Polsce.

Biurokraci hamują rozwój ruchu racjonalizatorskiego

Krystyna Wigura

Decyzja Komisji Usprawnień Południowych Zakładów Obuwia w Chełmku brzmiała:

„Pomysł Alojzego Węglarza zasługuje na specjalną uwagę, gdyż zastosowanie go może dać olbrzymie oszczędności. Do oceny pomysłu konieczna jest jednak opinia ekspertów — tartaczników, wobec czego Komisja Usprawnień Południowych Zakładów Obuwia stawia wniosek, aby Główna Komisja Usprawnień skierowała pomysł ob. Węglarza do Centralnego Zarządu Przemysłu Drzewnego”.

Pomysł dotyczył przygotowania materiału na obcasy drewniane do obuwia damskiego.

Do fabryk obuwia przychodzą z zakładów przemysłu drzewnego tzw. listwy drewniane wielkości 69 mm na 55 mm przeznaczone na wyrób obcasów. Listwy te mają formę prostokątów. Stolarze fabryk obuwia nadają im właściwy obcasowi — stożkowaty kształt.

Modelowaniem obcasów drewnianych w Chełmku zajmował się od lat Alojzy Węglarz, stolarz.

Kiedyś nie zwracał on uwagi na to, że przy obróbce schodzą duże ścinki drzewa, gdy jednak w Zakładach, jak i w całej Polsce, zaczęto hasło planowego oszczędzania — ob. Węglarz zaczął gniewać stopy odpadków drewnianych, które spiętrzały się co dzień koło jego maszyny.

I oto zrodziło się pytanie: Czyby nie dało się przerzy-

nać deski na listwy inaczej — nie pod kątem prostym, lecz ukośnie? Nowy kształt listew bardziej przypominałby formę obcasy, a więc przy obróbce zyskiwałoby się wiele czasu.

Drugą korzyścią — byłaby oszczędność drewna. Już na oko daje się stwierdzić, że z deski — dającej

SPORT

Sezon hokejowy w ZSRR już się rozpoczął

Sezon hokejowy w Związku Radzieckim już się rozpoczął. W Leninradzie, Moskwie i na Uralu, nie mówiąc już o Syberii, trenują hokejowe zespoły treningi, a nawet grają spotkania towarzyskie.

Hokej lodowy jest w ZSRR jednym z najpopularniejszych sportów. Wszystkie drużyny piłkarskie uprawiają w sezonie zimowym grę w hokeja. Nie jest to jednak hokej kanadyjski — ale hokej rosyjski, mający już 50-letnią tradycję. Różni się on od hokeja kanadyjskiego tym, że w grze biorą udział drużyny liczące po 11 graczy, a sama gra odbywa się na lodowisku wielkości siatki piłkarskiej. Kije mają nieco inny kształt, a zamiast krawka gumowego, używa się małej piłki skórzanej.

Hokej rosyjski uprawiany jest masowo przez młodzież obywatelską i stanowi doskonałe przygotowanie do hokeja kanadyjskiego, uprawianego w ZSRR dopiero od 4 lat. Posiadając już podstawowe przygotowanie do hokeja kanadyjskiego — jak dobrą jazdę na lodzie, szybkość i kondycję — drużyny radzieckie w bardzo krótkim czasie opanowały świetnie tą dyscyplinę sportu. Wystarczy przypomnieć porażkę słynnego LTC z Pragi w Moskwie i zwycięstwa zespołów moskiewskich nad drużynami polskimi.

Poziom sportu hokejowego w ZSRR nieustannie wzrasta.

Słuszną dyskwalifikację kolarzy nadal utrzymana

Na skutek odwołania Zarządu Głównego ZS „Ognio” PZKol, na specjalnym posiedzeniu, swolonym na polecenie GUKP rozpatrywał ponownie sprawę zawieszania zawodników, którzy nie startowali w wyścigu międzynarodowym pn. „Criterion” w dniu 6 września br. (po Wyścigu Dookoła Polski). Na posiedzeniu obecni byli delegaci: GUKP, ZS „Ognio”, ZS „Unia — Ruch”, ZS „Gwardia”, zawodnicy: J. Kapiak, W. Wojcik (obaj z „Ognio”), R. Nowoczek („Unia — Ruch”) oraz Zarząd PZKol.

W wyniku wypowiedzi wszystkich zainteresowanych Zarząd PZKol stwierdził bezspornie, że zawodnicy, którzy do chwili tej nie mieli prawa startować w wyścigu w charakterze widzów. Nie biorąc udziału w wyścigu zawodnicy ci naraziли na szwank dobre imię kolarstwa polskiego i jego władze zwierzchnią Zarząd PZKol. Mimo wyrażonej wni zawziętości, z wyjątkiem Nowoczeka i Roberta, który uznali swój błąd — pozostali zawodnicy

Zjazd Prasy Sportowej

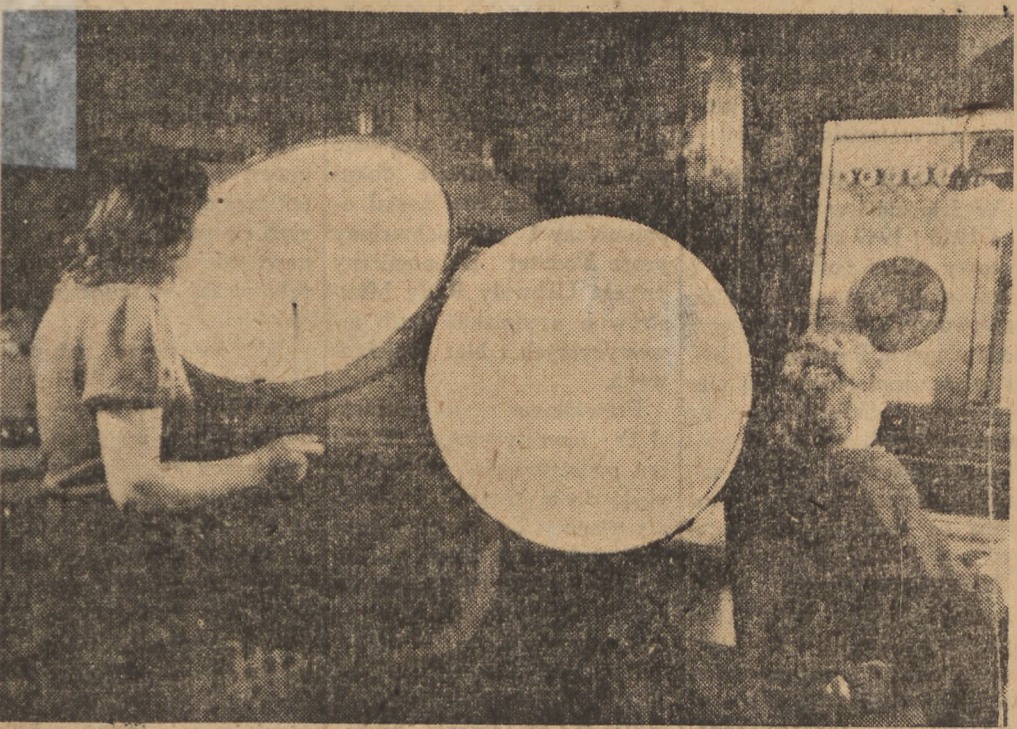
Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Prasy Sportowej organizowany przez Klub Sprawozdawców i Publicystów Sportowych przy współdziałaniu Głównego Urzędu

W kilku zdaniach

W niedzielę odbyła się w Poznaniu mecz piłkarski Warszawa — Poznań o puchar J. Kaluży. Reprezentacja Warszawy wystąpiła w następującym składzie: Skromny, Wolan, Serafin, Wasiko — Gorbunow — Wiśniewski, Salski — Popielek — Swicarz — Górski — Mordarski, Rezerwowi: Borusz, Prusak, Szczawiński, Ochmański.

W dniu 4 grudnia odbyła się w Warszawie w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie PZPN. Kurs organizowany przez Klub Kultury Fizycznej WRZ obchodzi 30 osób. W roku przyszłym na terenie całego kraju na sezonowych kursach przeliczone będzie ok. 2 tys. osób.

Z fabryki żarówek



Fabryka Żarówek L 2 wykonała już w maju br. plan trzyletni. Czas użytkowania żarówek produkowanych w tej samej fabryce jest dziś o 30 proc. dłuższy niż był przed wojną. Na zdjęciu ostatnia próba strumienia świetlnego. Foto AR

Spółdzielnia produkcyjna w Mieszkowicach walczy o rentowność

Witold Kuczyński

Nie widziałem tam twarzy wrogich i nieufnych, twarzy, w których dostrzegłbym wyraz zdziwienia czy obcości. Wszystkich pochłania tempo pracy, wszyscy zaangażowani są w odbudowę, pograżeni w projektach. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Mieszkowicach powstałej wiosną br. są bardzo ruchliwi i wyraźnie ożywieni coraz jaśniejszą przyszłością przed nimi perspektywą nowego życia. Plany ich są ambitne. Świadczą o tym nowoczesnie przebudowana chlewnia, obora, kryty dachem budynek obrotowy owczarni dla kilkuset owiec.

Owece. O nich mówi się tutaj najczęściej. One zajmują najwięcej miejsca w planach spółdzielni, na nich ma się w przyszłości opierać jej rentowność. Kredyty na zakup owiec są już przyznane. Spłata ich jest już dzisiaj zagwarantowana, ba obliczono nawet dokładnie, ile zostanie spółdzielni po uregulowaniu rocznej raty. Pozostanie jeszcze bardzo wiele. Spółdzielnia ma bowiem świetne warunki, gwarantujące rozwój hodowli, zapewniające o jej wysokiej rentowności.

Unowocześnienie gospodarki podwoi dochodowość

Przebiegała przychodowość spółdzielni w okresie pięcioletnim, który rozpoczął się w październiku 1952 r. — wynosiła ok. 20 — 25 tysięcy zł miesięcznie, na członka spółdzielni. Według obliczeń, dla członków spółdzielni w Mieszkowicach, którzy je opacowali, nie ulegała one już wprawdzie — przychodowość ta przy zorganizowaniu spółdzielni według opracowanych planów, zwiększy się co najmniej dwukrotnie. Nowocześnie urządzone chlewnie, w której już dziś jest kilkadziesiąt

siat dobrze utrzymanych świń, owczarnia, obora z wysoko mierzonymi krowami, szeroko rozbudowana, nowoczesnie wyposażona hodowla rasowego drobiu — oto pozycje, na których opiera się ten bynajmniej niezbyt optymistyczny rachunek.

Czy wszystkie te projekty i zamierzenia są realne? Bez względu na to, jak Wydatki na realizację tych ambitnych planów w znacznej części pokryte będą już z tegorocznych dochodów spółdzielni. Zbiory bowiem były bardzo wysokie. Resztę opłaci się z kredytów, które nie trudno będzie uzyskać tej „fabryce”, która już w przyszłym roku rzuci na rynek kilkanaście kwintali wełny i wiele ton mięsa.

Dawne uprzedzenia

W domu ciepłaki. Po przyjeździe na teren powiatu Strzelin ob. Niepsuj zamieszkał w dwóch ładnie urządzonej pokojach, objął własną działkę. Jak tu porównać paromorgowe gospodarstwo w powiecie Nowy Sącz, na którym wegetowało dziesięć osób, z własną, 7-hektarową działką. Ob. Niepsuj Stanisław nie był zwolennikiem spółdzielni. Uczępił się tej ziemi, wygrzył w robotę, zaczął gospodarować. Nie przypuszczał nawet, nie wyobrażał sobie, że może nastąpić jego egzystencji jeszcze jakaś poprawa. Brał kawałki mleka dla dzieci, krucho było z ubraniami, ale przecieć był już własny chleb. Tęgo chleba, którego tak mało zakształował na kamienistym Podkarpaciu — bał się utracić. O ten chleb, którego miał już do syta, zdecydowany był walczyć z całym światem. Bożykał się z brakiem inwentar-

za, zapracowywał się od świtu do nocy, ale o zmianie jakiegś pomysłu. Był „gazdą”.

Gdzieś w zakamarkach świadomości pozostał mu groźny obraz połowej kuchni i długiego ogonka zmarzniętych ludzi, czekających na zupę. Tak miały wyglądać kolchozy, w relacji jakiegś księdza. Utrwalił się ten ponury obraz w wyobraźni obywatela Niepsuja, który na każde słowo o gospodarce zespołowej, wybuchł głośnie „nie!”

Wymowa faktów

Obywatel Niepsuj jest dziś filarem spółdzielni, jej najlepszym propagatorem. Był on w tym roku w Związku Radzieckim, widział kolchozy i sowchozy, oglądał maszynowe ośrodki, obserwował, jak żyją tam ludzie. Przeglądał się temu, jak sam się teraz przyznaje, początkowo bardzo nieufnie. Wciąż szukał obrazu, który wyniósł z niedzielnego kazania. Przyjechał szukać potwierdzenia dla swoich obaw, znalazł jednak coś wbrew innemu.

Obywatel Niepsuj widział maszynę, o których nie miał nawet pojęcia w gorzystym, biednym Siakowie, gdzie uprawiano motykami, nowoczesne traktory i kombajny, żłobki, świetlice i pięknie wyposażone kluby.

Okołeczne wsie patrzą na Mieszkowice

Najszczęśliwym życzeniem ob. Niepsuja jest teraz zbudować spółdzielnię, gdzie będą traktory i kombajny, gdzie będzie żłobek i klub, gdzie każdy gospodarz na przedwiońku będzie miał, jak kolchoźnicy „Czerwonej Wsi”, doświadczenia i słońcy. Kiedy rozmawia

o tym z chłopami z okolicznych wiosek, którzy często przychodzą zobaczyć „jak to się gospodarzy w tej spółdzielni” — wszyscy go rozumieją. O takim życiu i oni już nieraz myśleli. Teraz patrzą na pracę spółdzielni, rozważając w duchu, czy to jest możliwe.

Spółdzielnia produkcyjna w Mieszkowicach niedługo im to udowodni. Rozwinięta w nowych warunkach energia dawnych małorolnych chłopów z Białej Niżnej i Siakowa, którzy chcą i potrafią gospodarować zbiorowo, jest dobrą gwarancją na przyszłość. Praca ich nie może pozostać bez rezultatu. Rezultaty te przekonają tych ostrożnych, do których do niedawna zaliczał się jeszcze ob. Niepsuj, dzisiaj świadomy członek spółdzielni produkcyjnej w Mieszkowicach, że gospodarka zespołowa daje gwarancję wyższej zarobkowości.

6.600 tys. zł na urządzenia ochronne i socjalne dla PGR

W trosce o zwiększenie bezpieczeństwa i higieny pracy u robotników, zatrudnionych w majątkach państwowych, zarząd PGR-ów w Łodzi przeznaczył ostatnio 6.600 tys. zł na wprowadzenie nowych urządzeń ochronnych przy maszynach rolniczych, rozbudowę lańni, natrysków i szatni, remonty studzien i szatni, remonty okularów i masek ochronnych, aptek i toreb sanitarnych.

We wszystkich majątkach przedchodzą szkolenie drużyny przeciwpożarowe i personel sanitarny.

Nowe drogi i mosty w pow. brzezińskim

Dla uczczenia zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego stronnictw ludowych, chłopów pow. brzezińskiego zorganizowali 80 kół gromadzkich ZSCh, 44 kół gospodyń wiejskich, 44 kursy dla analfabeta, 100 kursów dla analfabeta, 100 kursów hodowców i plantatorów oraz uruchomili 20 nowych świetlic wiejskich.

Ponadto naprawili i uporządkowali wiele dróg, chodników i mostów, wyremontowali świetlice, budynki szkolne, rezerwy strażackie itp.

Wartość prac wykonanych przez chłopów pow. brzezińskiego wynosiła sum 3.055 tys. złotych.

Przodująca brygada w przemyśle włókienniczym w woj. krakowskim

We współzawodnictwie o tytuł brygady najwyższej jakości w zakładach przemysłu włókienniczego woj. krakowskiego, pierwsze miejsce w październiku br. zdobyła brygada Michała Adamusa.

Doskonałe wyniki jakościowe uzyskali również tkacze: Franciszek Puczek, Józef Wale, Józef Fijak i Ferdynand Kolarz.

Kredyty dla chłopów i robotników rolnych na zakup bydła

Uchwalono przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów kredyty w wysokości 800 mln. zł na zakup 20.000 szt. bydła użytkowego dla małych i średnich rolników chłopów oraz robotników rolnych, zostały już rozdzielone na poszczególne województwa przez Ministerstwo Rolnictwa i RR.

Największe sumy otrzymały województwa: szczecińskie — 200 mln. zł, olsztyńskie — 148 mln. zł, wrocławskie — 93 mln. zł i rzeszowskie — 90 mln. zł.

Wysokość pożyczki na zakup jednej sztuki bydła wynosi 40.000 zł. Kredyt ten udziela jest chłopom i robotnikom rolnym na okres 5 lat. Spłata pożyczek rozpoczyna się po roku od daty przyznania kredytu.

Ogólnopolski kurs branży skórzananej

W Gdańsku zakończył się ogólnopolski 1-miesięczny kurs techniczny dla referentów oddziałów wojewódzkich Centrali Skór Surowych i kierowników referatów skór Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska”.

Wśród najlepszych absolwentów kursu znalazło się 2 robotników CSS: Józef Bakin z Bytomia i Henryk Jucho z Centrali Rolniczej Spółdzielni w Gdańsku. Program kursu obejmował wiadomości teoretyczne, sprawną dowodowość, operacje magazynowe i zajęcia praktyczne. Absolwenci kursu rozpoczęli obecnie prace w terenie.

Narady robotników i lekarzy nad zdrowotnością w fabrykach

We Wrocławiu odbyła się narada robotników z lekarzami fabrycznymi, poświęcona omówieniu warunków zdrowotnych w zakładach pracy oraz opiece nad pracującą kobietą-matką. W naradzie wzięło udział ponad 250 przodowników pracy, racjonalizatorów, mistrzów oszczędzania i aktywistów rad zakładowych wrocławskich fabryk.

W ożywionej dyskusji zabrano głos 60 robotników i lekarzy. Mówcy ocenili dodatnio wyniki działalności powołanych przez rady zakładowe komisji opieki nad chorymi robotnikami. Komisje te odwiedzają chorych w domach, zapoznają się z ich warunkami by-

tu i udzielają pomocy w formie bezpłatnych zapomóg lub pożyczek. Liczni dyskutanci zwracali uwagę na konieczność zwiększenia czujności wobec wypadków symulowania chorób. Aspołeczne, nieusprawiedliwione nieobecność w pracy hamują wykonywanie planów i podejmowanych zobowiązań produkcyjnych.

W wyniku narady postanowiono wybrać w zakładach pracy mężów zaufania, którzy będą stale współpracować z lekarzami oraz opiekować się chorymi robotnikami.

Podobne zebrania odbyły się w Jeleniej Górze, Kłodzku i Legnicy.

Chłopi dolnośląscy na wczasach leczniczych

W ramach opieki zdrowotnej nad małą i średniorolnymi chłopami Związek Samopomocy Chłopskiej wystąpił w sezonie jesiennym na wczasach leczniczych do uzdrowisk dolnośląskich 381 chłopów woj. wrocławskiego. Ponadto skierowano do sanatoriów w Zakopanem 67 małorolnych chłopów, zaproszonych grunty.

Do prewentorium w Polanicy - Zdroju wyjechało ostat-

nio na 3-miesięczny turnus leczniczo - wypoczynkowy blisko 40 dzieci najbardziej potrzebujących. Na 30 kursach, zorganizowanych w województwie przez zarząd wojewódzki Zw. Sam. Chł., przeszło 780 wiejskich przodowników zdrowia, które udzielają doradczą pomoc lekarzkiej chłopom dolnośląskim.

Konferencja na temat metod walki z przestępczością nieletnich

W sali Sądu Okręgowego w Łodzi odbyła się konferencja przedstawicieli sądownictwa, organizacji społecznych, władz samorządowych i szkolnictwa, poświęcona opracowaniu właściwych metod w walce z przestępczością nieletnich.

W referacie swym prezes Sądu Okręgowego w Łodzi — dr H. Kubasiewicz stwierdził, że zwalczanie przestępczości nieletnich należy przede wszystkim przez stworzenie centralnego patronatu nad nieletnimi w skali ogólnokrajowej oraz przez właściwą organizację instytucji kuratorów dla nieletnich.

W dyskusji przedstawiciele poszczególnych organizacji i urzędów wypowiadali się w sprawie konkretnych metod zwalczania przestępczości nieletnich, przez tworzenie domów poprawczych i izb zatrzymania oraz mobilizację komitetów domowych dla opieki nad nieletnimi.

Dwa bloki mieszkalne otrzymały górniczy przed terminem

W osiedlu górniczym „Kosztutka” koło Katowic zakończono budowę dwu bloków mieszkalnych, wznoszonych systemem przyspieszonym.

W wyniku doskonałych osiągnięć we współzawodnictwie pracy, w którym brało udział 100 proc. załogi, dzięki zastosowaniu w zależności od warunków technicznych systemu dwójek i trójek murarskich, budowę dwu i trzypiętrowych domów mieszkalnych o łącznej kubaturze 14.600 m sześć, ukończono w stanie surowym w ciągu 89 dni.

Prowadzenie robót systemem przyspieszonym pozwoliło skrócić czas pracy o 45 tys. roboczogodzin i zaoszczędzić ok. 5 mln. zł. Współzawodniczący o szybką i jak najlepsze wykonanie robót murarze SPE osiągnęli przeciętnie 825 procenty.

Szczegółową analizę prac dla utrwalenia nabytych doświadczeń przeprowadzono na naradzie produkcyjnej, zorganizowanej w świetlicy nowoczesnego osiedla. Po naradzie budowę dwu i trzypiętrowych domów mieszkalnych o łącznej kubaturze 14.600 m sześć, ukończono w stanie surowym w ciągu 89 dni.

Prowadzenie robót systemem przyspieszonym pozwoliło skrócić czas pracy o 45 tys. roboczogodzin i zaoszczędzić ok. 5 mln. zł. Współzawodniczący o szybką i jak najlepsze wykonanie robót murarze SPE osiągnęli przeciętnie 825 procenty.

Przedstawiciele Związku Młodzieży Polskiej i Ligi Kobiet zadeklarowały w imieniu swych organizacji aktywne udział w zwalczaniu przestępczości nieletnich.

Pierwsza spółdzielnia produkcyjna w pow. opatowskim

W Przeszycie (pow. opatowski) dokonano uroczystego otwarcia pierwszej w powiecie spółdzielni produkcyjnej, która przyjęła nazwę: Rolniczy Zespół Spółdzielczy Im. Gwardzisty Armii Ludowej. Równocześnie oddano do użytku członków spółdzielni 10 nowych elektryfikowanych domów mieszkalnych.

Na uroczystości przybyli liczące delegacje chłopów z okolicznych wsi i z kilku sąsiednich powiatów, ekipa robotników z huty Ostrowie i przedstawiciele władz wojewódzkich, partii politycznych i organizacji społecznych.

Po przemówieniach powitalnych odeztał depesze od kierownika wydziału rolnego KC PZPR, tow. Chelchowskiego, w której czytamy: „Z okazji powstania spółdzielni produkcyjnej, wydział rolny KC PZPR przesyła wam życzenia owocnych wyników w budowie socjalizmu na wsi. Od waszej pracy i zespołowej wysiłku zależy pomyślność rozwoju spółdzielni i wasz dobrobyt. Niechaj wasza spółdzielnia stanie się wzorem do naśladowania dla wszystkich małych i średniorolnych chłopów Kielecczyzny”.

Rekord Poreckiego i Markowa pobity 77.000 cegieł w ciągu ośmiu godzin

W środę w Warszawie, na budowie Betonstalu Oddz. i przy ul. Kruczej róg Pieknej — (budowa domu „Metalport”) robotnicy — murarze: Witold Majorowski i Wacław Szymborski, pomocnicy — Henryk Krajewski, Zbigniew Berent i podczelnicy: Jerzy Post, Wacław Komorowski, Emil Rutkowski, Józef Figurniak, Ryszard Majorowski, Ryszard Baum, Władysław Godlewski — pracując systemem zespołowym ustanowili nowy rekord polski w murarce układającej w ciągu 8-godzinnej dnia pracy 77.000 cegieł. Tym samym został pobity dotychczasowy rekord należący do murarzy: Poreckiego i Markowa (66.500 cegieł). Kierownikiem nowej rekordowej budowy jest inż. Stefan Schmidt.

Czerwone sztandary

Zapowiedź ustanowienia nowego rekordu Polski wzbudziła olbrzymie zainteresowanie w stolicy. Już od wczesnych godzin rannych wokół budowy przy ul. Kruczej gromadzili się tłumy ciekawych. Robotnicy — murarze przyjeżdżali z najbliższych krain miast, aby obserwować rekordową pracę kolegow.

Cały teren budowy ozdobiono czerwonymi sztandarami. Przybył tutaj także wójt Polskiego Radia, nadając, co kilkanaście minut aktualny komunikat z przebiegu prac oraz muzykę z płyt.

Robotnicy stanęli do próby pobicia rekordu Polski punktualnie o godzinie 8-jej rano. Pracowano do godziny 17-jej z godzinna przerwą obiadową. Już w pierwszej godzinie pracy ułożono — 10.200 cegieł. Druga godzina przyniosła — 11.273 cegły, trzecia — 10.610, czwarta — 9.946, piąta — 11.653, szósta — 10.590, siódma — 6.391, ósma 6.337. Razem ułożono 77.000 cegieł.

Z tej ogólnej ilości gospodarstwa chłopskie, spółdzielnie produkcyjne oraz plantatorzy zakontraktowanych upraw przemysłowych otrzymają ok.

Punktualnie o godzinie 15.18 został „przekreślony” dotychczasowy rekord Poreckiego i Markowa (66.500 cegieł). W następnych godzinach robotnicy zwiększyli jeszcze tempo pracy osiągając nienotowany dotąd sukces.

Tęgo się nie spodziewano

Robotnicy przystępując do próby pobicia rekordu Polski, wierzyli, że im się to uda. Ani robotnicy, ani dyrekcja Betonstalu, ani kierownik robót inż. Schmidt nie spodziewali się jednak osiągnięcia tak doskonałego wyniku pracy.

Kierownictwo robót przygotowało na budowie taką ilość cegieł, która była wystarczająca dla pobicia rekordu. Po 6 godzinach szybkościowego tempa pracy zabrakło jednak cegły. Pomocnicy podawali cegły systemem tańczuchowym z pobli-

Ponad 830.000 ton nawozów sztucznych na wiosenne zasiewy

Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ustaliło już plan rozdziału nawozów sztucznych przeznaczonych na wiosnę 1950 roku.

Gospodarstwa chłopskie, Państwowe Gospodarstwa Rolne, ośrodki szkół rolniczych, zakłady doświadczalnych i inne gospodarstwa rolne otrzymają wiosną roku 1950 ogółem ponad 830.000 ton nawozów sztucznych. Ilość ta jest o 145.000 ton większa od ilości nawozów, dostarczonej rolnictwu wiosną 1949 roku.

Z tej ogólnej ilości gospodarstwa chłopskie, spółdzielnie produkcyjne oraz plantatorzy zakontraktowanych upraw przemysłowych otrzymają ok.

Oświatowy Zw. Zaw. Robotników Rolnych radzą

W Poznaniu odbyła się konferencja instruktorów świetlicowych Państwowych Gospodarstw Rolnych, na której omówiono wyniki prac kulturalno - oświatowych na terenie PGR woj. poznańskiego.

W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej czynnych jest 497 świetlic dla robotników rolnych. Przy świetlicach istnieją

sekcje teatralne, krajoznawcze, kół nauki języka rosyjskiego i zespoły samokształceniowe. Uruchomiono w drugiej połowie br. 81 kursów dla analfabeta, na które uczęszcza przeszło 1000 osób.

Zw. Zaw. Pracowników i Robotników Rolnych przekazał świetlicom biblioteczki z ogólną liczbą 70 tysięcy tomów.

Najlepsze masło i sery produkują Pomorze

W okrojowej spółdzielni mleczarsko - jajezarskiej w Grudziądzu przeprowadzono ocenę masła i sera, produkowanych przez zakłady spółdzielcze na terenie całego Polski. Do oceny przysłano wyroby mleczarskie z 472 mleczarni spółdzielczych z różnych stron kraju. Pierwsze miejsce w ocenie masła i serów zajęło wojewódz-

two pomorskie przed poznańskim i białostockim.

W roku bieżącym w woj. pomorskim wzrosły znacznie dostawy mleka do mleczarni spółdzielczych. Do 1 listopada przerobiono w mleczarniach 132 milionów litrów mleka, tj. o 7 milionów l. więcej, niż przewidywał plan roczny.

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

KONKURS NA NAJLEPSZE POSTĘPY W NAUCE JEZYKA ROSYJSKIEGO Powiatowe Rady Zw. Zawodowych w woj. wrocławskim zorganizowały 12 kursów języka rosyjskiego. Z kursów tych korzysta ponad dwa tysiące robotników Dolnego Śląska.

Na rok bieżący w 108 proc. Ogółem w tegorocznym sezonie Centrala zakupiła 100.127 ton owoców. Najwięcej owoców zakupiono w woj. lubelskim i rzeszowskim. 2.000 STATKÓW PRZYBYŁO DO PORTU GDAŃSKIEGO W BR. 15 mln. wpłynął do portu Gdańsk 2.000-nu statków w roku bieżącym.

WSPÓLZAWODNICTWO PODWYŻSZA ODKŁADKĘ O 50 PROC. Państwowa Fabryka Porcelany „Krzysztof” w Walbrzychu zwiększyła produkcję o 50 proc. Sukces ten uzyskała Fabryka dzięki rozwojowi współzawodnictwa, które objęło 20 proc. załogi.

15 mln. wpłynął do portu Gdańsk 2.000-nu statków w roku bieżącym. Jest nim parowiec polski „Kutno”, który przybył z Antwerpii.

W III etapie współzawodnictwa prac w Stacji Gdańskie wzięło udział 48 brygad młodzieżowych. Propozycje przedłożył Zarząd Główny ZNP zdobyła brygada im. Banki Sawickiej.

PLAKIETA I KAMERA PORCELANOWA Z WIZERUNKIEM GŁOWY CHOPINA. Mistrz modelarstwa Państwowej Fabryki Porcelany w Walbrzychu Jerzy Stęblewicz wykonał plakietki i kamery z wizerunkiem głowy Chopina. Za pierwszorzędną służyła kamera i sfera z Murzyna Narodowego w Warszawie. Plakietki Stęblewicz zostały ocenione przez zawodów i w najbliższym czasie fabryka przystąpi do masowej produkcji plakietki i kamery.

ZAOŚCZĘDZIŁI 2 MILN. ZŁ (Korsp. w.). Robotnicy z ZNP w Słupcu (D. Słupca) zaoszczędzili 2 mln. zł na remoncie maszyn rolniczych. Ostatnio wremontowano i oddano do użytku żniwiarstwo, które służyło do 1946 r. (J. D.)

Niepożądane zjawisko

Kolejnictwo nasze może się pochłubić naprawdę wielkimi osiągnięciami. Są one wynikiem rzetelnej, zespolonej pracy całej braci kolejarzkiej. Mówi o tym najlepszy ostatni komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, dotyczący wykonania trzyletniego planu odbudowy.

Niemniej jednak istnieją jeszcze w kolejnictwie pewne braki będące niewątpliwie wynikiem niedociągnięć organizacyjnych, których w dołowym obławie jest m. in. zbyt częste spóźnianie się pociągów przychodzących do Warszawy. Gdy pod nosy się alarmy w tej sprawie, władze kolejowe tłumaczy ten fakt m. in. pracami jakie prowadzi się na liniach kolejowych prowadzących do Warszawy. Niemniej jednak regularność tych spóźnień i to spóźnienie w czasie, gdy prace torowe prowadzą się w znacznym mniejszym zakresie i kiedy nie ma jeszcze obiektywnych przyczyn w rodzaju śniegu czy mrozów — jest zjawiskiem niepożądanym i niepokojącym.

Np. pociąg z Łomży, który powinien być w Warszawie o godz. 8.05, a z którego w dużym stopniu korzysta ludność Wolomina i leżącej na tej trasie miejscowości podwarszawskich, spóźnia się prawie codziennie, przy czym spóźnienia wynoszą od 30 min. do 2-ch godzin!

Ponieważ na tej trasie (od Wolomina) nie ma między godz. 7.35 a 9.23 żadnego innego pociągu, tego rodzaju stan rzeczy wprowadza dużo zamieszania, a ilość zmarnowanych pracogodzin przez spóźniających się do pracy robotników, personel biurowy, urzędników i central — wzrasta.

Pożądanym byłoby, aby jeszcze przed nadaniem mrozów Dyrekcja PKP zbadala gruntownie przyczyny spóźnień ponieważ tolerowanie tego stanu rzeczy narzuca i szwank dobre imię kolei i niszczy podjętą przez Państwo i społeczeństwo trudną i kosztowną robotę. Wobec tego należałoby, aby władze kolejowe podjęły odpowiednie kroki, aby zapobiec dalszemu pogorszeniu się tego stanu rzeczy.

Zjazd TBS w Tezewie

W Tezewie odbył się walny zjazd wojewódzki Towarzystwa Burs i Stypendiów. Ze złożonych w toku obrad sprawozdań wynika, że ilość miejsc w bursach dla niezamożnej młodzieży szkolnej w województwie gdańskim wzrosła w ciągu 20 miesięcy z 250 do 1.340, a w końcu roku bież. we wszystkich bursach TBS mieszkać będzie 1.610 uczniów.

Na zakończenie zjazdu dokonano wyborów nowych władz wojewódzkiego Towarzystwa.

PZGS Dzierżoniów rzuca wezwanie

Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni Dzierżoniów wraz ze zrzeszonymi gminnymi spółdzielniami wezwał wszystkie gminne spółdzielnie i PZGS Dolnego Śląska do współzawodnictwa w skupie wełny i włókna llnianego oraz konopnego.

Nowe placówki „Motozbytu“

15 bm. Centrala Handlowa „Motozbytu“ uruchomiła w Łodzi piękny, nowoczesny urządzenie sklep sprzętu motoryzacyjnego, rowerów i części zamiennych. Również w Pabianicach pod Łodzi uruchomiono nową placówkę „Motozbytu“ — stację obsługi samochodowej.

Pracownicy NBP otrzymają nowy blok mieszkalny

Przy ul. Nowopolej 3 kołczy się obecnie budowa nowego bloku mieszkalnego dla pracowników Narodowego Banku Polskiego.

Zelbetonowa konstrukcja tego bloku wzniesiona została jeszcze przed wojną. Po 10-letniej przerwie prace wznowiono. Obecnie wykonuje się elewację zewnętrzną z piaskowca oraz kładzie się tzw. tynki szlachetne. Całkowite ukończenie prac przewidziane jest jeszcze w bieżącym sezonie.

Wszystkie robotnicy zatrudnieni przy budowie tego gmachu mieszkalnego biorą udział w współzawodnictwie pracy. Ciężko Stanisław Wiczeński, murarz Edmund Wiśniewski i niewykwalifikowany robotnik Wacław Zdanczyk zdobyli propozycję przodkowskich prac. Robotnicy ci otrzymali również premie.

(zob.)

Zaloga osiedla Muranów uczy 70 rocznicę urodzin Tow. Stalina

Zaloga osiedla Muranów uczy wzmogoną pracą 70-ty rocznicę urodzin Towarzystwa Józefa Stalina oraz pierwszą rocznicę Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych.

Zrealizowanie powziętych zobowiązań (pismy o nich na str. 1-iej) da odbudowanej się stolicy kilkadziesiąt nieprzewidywanych w planie mieszkań dla robotników, Wartość tych mieszkań wyraża się w setkach milionów złotych.

Gdyby ktoś uparty, a nie znający bliżej psychiki robotników przyszedł na Muranów, szukał źródeł tej energii, która nie pozwala załodze Muranowa trwać w miejscu i pcha ją do coraz to nowych, wspaniałych czynów, zdziwiłby się niepomnie.

Zobaczyłby bowiem taki sam jak gdzie indziej teren, zawalony budulcem i... gruzem, pokryty grubą warstwą błota oraz takich samych na pozór ludzi w granatowych kombinizonach, ludzi pracujących niemal powoli, bez pośpiechu.

Chcąc szukać źródeł energii, o której mowa, trzeba czasem wejść wysoko na rusztowanie, gdzie pracuje brygadysta-przodownik: Moskalić, Poreda czy Olesiński i zobaczyć jak pracują ich brygady. Potem trzeba zejść na chwilę do biura inż. Kaczekowskiego, czy inż. Dobruckiego, kierowników oddziałów po to, by nie zastawiać ich w biurach „poganiana” za nimi po grząskim błocie,

być świadkiem, jak słuchają raportów i jakie wydają dyspozycje.

W wędrowce swej nie można pominąć niewielkich pokoiów Rad Zakładowych, które powstały na właściwym poziomie — „drobiazgi”, jak sprawa biletów tramwajowych, stołówek, kwatery w hotelach, pomocy lekarskiej itp.

A przede wszystkim zajęć trzeba do Komitetu PZPR, który jest duszą budowy. Tu zbierają się wszystkie nici, zwłaszcza te, które prowadzą w stronę jakiegoś „trudniejszego” wycinka życia na Muranowie. Interwencje Komitetu zlikwidowały w swoim czasie tak niebezpieczne dla planu produkcyjnego zjawiska, jak brak pusta-

ków, brak sprzętu, brak ludzi do pracy i wreszcie tzw. „mokre poniedziałki”.

Nawet laik rozejrzawszy się uważnie „za kulisami” Muranowa spostrzeże, że cała ta wielka machina działa sprawnie i bez zahamowań. Potrafi przewidywać trudności i zapobiec im, zanim nastąpią lub usunąć zaraz po pojawieniu.

I w tym właśnie zaufaniu do swego czołowego aktywu i do kierownictwa kryje się wiara załogi we własne siły. Zaufanie to stwarza poczucie wielkiej pewności siebie, budzi śmiałość i odwagę, które każda trudność może być i będzie zwalczona.

Wycyny załogi Muranowa nie przeszkadzają jej weale w czynieniu „ryzykownych” prób zmierzających do zwiększenia wagi w swoim czasie tak niebezpieczne dla planu produkcyjnego zjawiska, jak brak pusta-

Szkolenie członków PZPR w woj. białostockim

W okresie jesienno-wiosennym szkolenie ideologiczne członków PZPR w woj. białostockim przybrało masowy charakter. Uruchomiono 49 kursów w których dla 1.227 słuchaczy oraz 72 kursy miejskie, na które uczęszcza 2.347 członków partii.

W Białymstoku, Goldapi, Oleku i Hajnowce czynne są naokoło wieczorowe szkoły partyjne, liczące ogółem 159 słuchaczy, a także grupy samostaiceniowe, obejmujące 223 uczestników.

Ogółem szkoleniem partyjnym w woj. białostockim objęte zostało 3.956 członków PZPR.

W najbliższym czasie utworzone zostaną nowe kursy, szkoły wieczorowe i grupy samostaiceniowe dla dalszych 1.285 członków Partii.

„Hydrotrest“ osusza dzielnice robotnicze

12-kilometrowy kanał połączy Włochy z Wilanowem

PPB-Hydrotrest przeprowadza obecnie w stolicy i w najbliższych okolicach szereg bardzo ważnych robót inwestycyjnych, osuszając podmokłe tereny. Oddział Warszawski „Hydrotrestu“ przekroczył już tegoroczny plan o 43 proc., przerabiając ponad 1 miliard złotych.

Donosząc inwestycje przeprowadza się na Targówku, który leży na terenach mokrych. Zdarza się, że piwnice w domach tej dzielnicy stoją pod wodą. Budownictwo napotyka tutaj na trudności w postaci pojawiającej się uparcie wody podskórnej.

Aby temu zapobiec robotnicy z „Hydrotrestu“ budują na Targówku stację przepompowań. Woda z okolicznych terenów będzie spływać poprzez rurociągi odwadniających do zbiornika przy stacji, a stąd będzie się ją kierować do kanału głównego.

Podobne inwestycje prowadzi się również na Grochowie, Czerniakowie i Sierakach. Tu buduje się kanał odwadniający. Za Wilanowem robotnicy przystąpili do regulacji rzeki Jeziorki, co zabezpieczy Jeziorki i fabrykę papieru przed groźbą zalewów.

W Nowym Ujściu koło Wawry rozpoczęto budowę kanału odwadniającego, który poprawi warunki odpływu wód powierzchniowych na odcinkach Wawer — Stara Miłosna — Anin i Rembertów. Woda spłynie stąd bezpośrednio do Wisły, odciągając stację przepompowań na Kamionku. Budowa kanału Nowe Ujście obniży również koszty odwodnienia terenów o 6 milionów zł. w stosunku rocznym.

Niezależnie od robót prowadzonych koło Wawry wykonuje się na Gocławku prace wstępne przy osuszaniu terenów przeznaczonych pod budowę lotniska cywilnego oraz odwadnia się rozległe tereny na Boernerowie.

W roku przyszłym „Hydrotrest“ rozpocznie budowę olbrzymiego kanału odwadniającego o długości 12 km na odcinkach Włochy — Okęcie — Wola — Wilanów. Budowa głównego kanału będzie ukończona jeszcze w 1950 roku. W następnych latach planu 6-letniego zakładać się będzie odciążanie odprowadzające wodę z terenów podmokłych do głównego 12 km kanału.

Robotnicy z „Hydrotrestu“ celem przyspieszenia tempa wykonywanych robót współpracują nie tylko na poszczególnych budowlach, lecz walczą również o prymat pierwszeństwa we współzawodnictwie między poszczególnymi oddziałami. PPB ufundowało jako nagrodę przedchodnią „złoty kielni”, którą zdobędzie najlepszy oddział. Dotychczas największe szanse na zdobycie „kielni” posiadają robotnicy oddziału warszawskiego. (w. b.)

Dwie lekcje

Świetlica małeńka, jak polkoń. Przy ustawionych pod ścianami stołach, jeden przy drugim, siedzą towarzysze — tramwajarze. Każdy ma rozłożoną przed sobą broszurkę. W niektórych broszurkach są kolorowym ołówkiem podkreślone zdania i całe fragmenty. Stół przykryty czerwonym płótnem. Przy nim wykładowca i kierownik kursu. Bo jesteśmy właśnie na kursie szkolenia pierwszego stopnia w świetlicy MKZ — Solec.

Wykład. Właściwie nie jest to wykład w pełnym tego słowa znaczeniu. Prelegent porusza zagadnienie, nad którym wywiązuje się dyskusja. Towarzysze przetrąbił materiał. Nie są skrupolani, wypowiadają się swobodnie. Na każdą „złą” wypowiedź, sala reaguje żywo. Ze wszystkich stron rozlegają się głosy:

— To nie tak towarzyszu...
— Ja wytłumaczę...
— Czy możecie towarzysze, dać przykład walki klasowej robotniczej w Polsce sanacyjnej? — pada pytanie.
I pierwsza odpowiedź brzmi:
— Strajk tramwajarzy... Dobrze go pamiętam...
Ten drobny przykład świadczy, że towarzysze z MKZ — Solec umieją powiązać teorię z praktyką; umieją twierdzenia teoretyczne ilustrować przykładami z własnego życia, z własnej walki.

Przeglądamy listę obecności. Frekwencja niemal stu procentowa. Nieobecni jedynie chorzy, zwolnieni tego dnia z pracy.
— Czy kursy odbywają się regularnie?
— Komitet partyjny sta-

ra się o to. Dotychczas nie odbyła się tylko jedna lekcja, gdyż tego dnia właśnie była „masówka”.
— A czy słuchacie przeszli już jakieś szkolenie?
— W przeważającej części nie — mówi sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy MKZ — Solec. — Staraliśmy się typować towarzyszy którzy na kursach jeszcze nie byli.

Słuszność tej tezy może zilustrować także przykład kursu szkoleniowego w Centrum Mieczarsko - Jajezarskiej przy ul. Hożej. Nagle, „na lew” na szyję spadała u frekwencja. Przyczynę tego zjawiska łatwo znaleźć. Dwie lekcje z kolei nie odbyły się.
— Dlaczego?
— Bo wtedy właśnie wypadło zebranie partyjne.
Ale przecież kursy odbywają się w określonym dniu i o określonej godzinie. Egzekutywa organizacji partyjnej doskonale o tym wie, powinna więc zebrania wyznaczyć na inne dni. Kurs nie jest „przyczepką” do organizacji partyjnej, ale organem z własnym programem i własnymi elementami, jednym z głównych odcinków jej pracy.

Na tymże kursie w Centrum Mieczarsko - Jajezarskiej dyskusja kuleje. Prelegent wykładu na pozór przystępnie. Kilka razy pow-

tarza jedno i to samo zagadnienie. Zadaje pytania nie prowadzące... a odpowiadzi brak. Wykładowca tłumaczy jeszcze raz i jeszcze raz pyta. Nic. Wreszcie okazuje się, że słuchacze nie rozumieją niektórych terminów. W opisany wypadek nie rozumieli co znaczy „ruch żywiołowy”.

Szkola aktywistów
Wniosek narzuca się sam: Trudno wymagać już dziś, by każdy towarzysz, był biegłym marksistą. Trudno wymagać już dziś, by każdy znał „na wylot” teorię. Każdy jednak może i powinien poznać zasady marksizmu. I to nie w oderwaniu, lecz w ścisłym powiązaniu z życiem. Powinien umieć wyłożyć te zasady, nie wykuty mi na pamięć zdaniami, ale swoim własnym językiem.

Organizacja partyjna winna stale śledzić postępy słuchaczy. Bo przecież właśnie z ich grona czerpać będzie nowe zastępy aktywistów, agitatorów, wykładowców.

Z. KWIECINSKA

Międzynarodowy Tydzień Studenta



Dnia 14 bm. rozpoczął się Międzynarodowy Tydzień Studenta. W Tygodniu tym, w stolicy, stowarzyszeniem TPMSW zorganizowana została zbiórka uliczna, którą przeprowadza młodzież akademicka. Foto AR

Czyn Kongresowy chłopów woj. szczecińskiego

Ze wszystkich powiatów województwa szczecińskiego nadchodzi w dalszym ciągu meldunki o wykonaniu przez chłopów zobowiązań, podjętych dla uczczenia zjednoczenia stronnictw ludowych.

W wielu gromadach powiatu Sławno, chłopcy założyli Kółka TPP-R, zakontraktowali powiad plan kilkadziesiąt sztuk trzody chłennej, przedterminowo wpłacili podatek gruntowy i SPOR, urządzili kurs dla anal fabryk, oczyszczili kilka kilometrów rowów melioracyjnych itd.

Mieszkańcy gromady Biały Nowogard wybudowali boisko sportowe, pomieszczenie dla biblioteki maszynowej, założyli bibliotekę grodzką, kółko TPP-R itd.

Na podkreślenie zasługuje również czyn chłopów wsi Mieczkovo, pow. Nowogard, którzy wyremontowali budynek dla filii gminnej spółdzielni oraz zelektryfikowali wia-

szym kosztem sześć zagrod najbiedniejszych osadników.

Poważnych prac dokonano także w kilkunastu gromadach powiatu człuchowskiego, gdzie chłopcy dla uczczenia Kongresu, wyremontowali budynek Kola SL we wsi Czarnie, przeprowadzili renowację 3-kilometrowej drogi w gromadzie Chropowo itp.

Akademickie kółko Stronnictwa Ludowego w Szczecinie ufundowało bibliotekę dla spółdzielni produkcyjnej, założyło uniwersytet niedzielny w Stargardzie i Szczecinie, a gromady powiatu gryfińskiego, Gornówka, Radziszewo i Steklino wybudowały boiska sportowe.

W Czinie Kongresowym biorą również liczny udział robotnicy Państwowych Gospodarstw Rolnych. I tak np. w gospodarstwie rolne Wirów zorało i zasiało 10 ha odlogów po nad plan, a zespół PGR Kolbacz zasiał i zorał ponad plan 40 ha.

17 bm. rozpoczną się występy zespołów świetlicowych

W ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Radzieckich, w którym biorą udział zawodo- i amatorskie zespoły teatralne, rozpocznie się w Warszawie 17 b.m. pokaz zespołów świetlicowych. W pokazie tym wezmą udział zespoły teatralne, które wyróżniły się w pokazach wojewódzkich, organizowanych na terenie całego kraju przez Centralną Radę Związków Zawodowych.

W związku z Festiwalem Sztuk Radzieckich wzięło udział 1.040 świetlicowych zespołów artystycznych. Eliminacje wojewódzkie, które zakończono dopiero w 9 województwach wykazały bardzo wysoki poziom wielu zespołów związkowych. Zespoły te zakwalifikowano do pokazów centralnych, które odbędą się w Warszawie.

Pokazy będą się odbywać dwa razy w tygodniu do połowy grudnia.

Pierwsze pokazy festiwalowe odbędą się w sali Klubu MBP przy ul. 6 Sierpnia. Dnia 17 b.m. wystąpi zespół Zakładów Przemysłowych Człuchowskiego i Poznania ze Stęgleńskiego do Bielawy w woj. wrocławskim. Zespół ten wystąpi ze sztuką Fadijewa „Młoda Gwardia”. 25 b.m. przedwziętym jest występ zespołu szpitala w Tworkach, który przygotował sztukę „Harry Smith odkrywa Amerykę”. 29 b.m. zobaczymy „Wyspę pokoiu” Piotrowa, którą wystawi zespół Zakładów Włókienniczych „Człuchowianka”. (iwa)

Standar współzawodnictwa otrzymała CSW „Solidarność” we W ocławiu

Dnia 12 bm. we Wrocławiu w odświętnej udekorowanej sali ORZZ, odbyła się uroczystość wręczenia przedchodniego standardu współzawodnictwa pracy CSW „Solidarność” — oddziałowi wrocławskiemu Centrali, który zajął pierwsze miejsce w II etapie międzydziałalowego współzawodnictwa pracy, podjętym dla uczczenia 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. W uroczystości wzięli udział liczni pracownicy i nacjonaliści torzy pracy spółdzielni.

Zakłady Przemysłu Ogrodniczego wykonały roczny plan

Zaloga Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa zaheldowała o wykonaniu nakreślonego na rok 1949 planu produkcyjnego na cztery dni przed terminem, przysięgłym w zobowiązaniu o wcześniejszej realizacji programu prac z okazji „Międzynarodowego Dnia Wsi i Polki”.

Nadmienić wypada, że zakłady ukończyły przed wstąpieniem plan trzyletni.

Akcja „R” w woj. wrocławskim

Prace przy remontach robotniczych domów mieszkalnych i urządzeń jak: wodociąg, kanalizacja, komunikacja, oświetlenie, natrafili początkowo w woj. wrocławskim na poważne trudności. Obecnie dzięki uktywnieniu komisji nadzwyczajnych oraz zespoleniu wysiłków czynników partyjnych i społecznych, prace posuwają się szybko naprzód. Współdziałali robotnicy, pomoc junaków „SP” i rolników pozwala przypuszczać, że plany remontów domów robotniczych w szeregu miejscowości zostaną w terminie wykonane.

SPB myśli już o przyszłym sezonie

Dyrekcja SPB wystąpiła do ZOR z prośbą o podanie typów prefabrykatów, jakie używane będą na budowach ZOR-owskich w sezonie 1950. SPB chodzi o to, by można było zimą przygotować zapas potrzebnych materiałów, co dałoby możliwość utrzymania produkcji betonowej na stałym poziomie oraz usunęło ewentualne przeszoje spowodowane brakiem budulca. (jam)

RADIO

PIĄTEK — 18 LISTOPADA
Program I na fal 1333,3 m.

Program dnia 8.35; na jutro 23.55. Sygnał czasu 12.00. Wiadomości 12.01, 16.00, 20.00, 23.00. Wszelchnia 8.35, 21.10.
8.40 Muzyka: 8.35 Dla klas VI—IX; 9.35 Muzyka: 8.35 PCK; 10.10 Dla przedszkoli; 10.30 Muzyka: 10.50 Informacje; 10.55 Dla klas I—II; 11.15 „Niziny” Orzeszkowej; 11.35 Pieśń Schuberta: 11.40. 12.30 Dla wsi; 12.55 „Na swojską nutę”; 13.25 Przeważa: 12.20 Kompozycji tygodnia W. A. Mozart: 17.00 Dla świetlic młodzieżowych; 17.00 o Chopinie; 17.10 Januszowski; 18.10 „Syrrena” powieść Mayerowej; 18.40 Rachmaninow Trio elgijne; 19.00 CRZZ; 19.15 Na muzycznej falce; 20.40 Muzyka; 21.30 „Trzy siostry”; Czechowa; 22.30 Koncert; 23.10 Muzyka; 24.00 Koniec audycji.

Program II na fal 395,8 m.
Program dnia 7.05, 13.55; na jutro 23.10. Sygnał czasu 5.13; Wiadomości 5.15, 6.00, 6.45, 16.00, 20.00, 23.00. Wszelchnia 5.15, 12.40.
5.20 Koncert dla świata pracy; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Muzyka taneczna z Budapesztu; 7.10 Koncert muzyczny operetkowy; 7.35 Repermuzyki; 7.40 Muzyka; 8.00 Muzyka; 8.35 Przeważa; 13.30 Muzyka; 14.00 Radiokronika; 14.15 Muzyka; 14.35 Zapowiedź słuchowska; 15.30 Muzyka; 15.45 Zapowiedź słuchowska; 17.00 Koncert dla przodowników pracy; 17.15 Audycja SP; 18.00 Z kraju i ze świata; 18.15 Melodie świata; 19.15 Koncert symfoniczny; 20.40 Muzyka; 20.55 Audycja Bura Studiów; 21.00 Ułubione melodie; 21.40 40 wieków poezji; 22.00 Muzyka; 22.15 Koncert; 22.30 Muzyka; 23.00 Muzyka; 23.15 Ułubione Paderewskiego; 24.00 Koniec audycji.

TRYBUNA LUDU

Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: Komitet, Nakład RSW „Prasa”

Warszawa, ul. Smolna 7

Telefony: Redaktor Naczelny 8-21-80, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28, Sekretarz Redakcji 8-82-29, Dział Zarządzania 8-82-05, Dział młekski 8-71-82, Muzyka 8-71-79, Centrala: 8-82-28 8-51-04 8-52-03 8-51-82 8-51-54.

Telefony nocne: Sekretariat 8-82-58, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-51-04, Redaktor Nocny 8-51-84, Redaktor Techniczny 8-51-82, Dział Dopełz 8-82-05

P R E N O M E R A T A:
Prenumerata miesięczna w kwartu 21 zł 1500; prenumerata półroczna od 10 zł na jeden adres; partycyna 21 zł 7500; zagranicą 30 zł 3000.

Konto PKO — Nr 1-1374
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.

Administracja: Warszawa, ul. Smolna 13, tel. 8-29-84

Kłopoty, tel. 8-71-80, Biuro Reklam i Ogłoszeń 8-50-23

Druk Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, ul. Smolna 10

3 B-79235

Nawiasem mówiąc...

Zaciąg z ogłoszenia

Coraz liczniejsze są kłopoty podlegaczy wojennych ze Stanów Zjednoczonych. Nie tylko ich pupile dostają w skórę na wszystkich frontach świata, nie tylko ludy Europy zachodniej nie dają się już nabierać na słodkie opowieści mistrza Hoffmana o szczęściu płynącym z dobrodziejstw planu Marshalla, ale i sami Amerykanie nie przejawiają zapału dla prowadzonej z Waszyngtonu wojny nerwów.

W mieście Cincinnati w stanie Ohio w Stanach Zjednoczonych znajduje się duży przemysł, a wobec tego (pamiętajmy, że znajdujemy się w szczególności Ameryce) — wielu bezrobotnych. Toteż na ogłoszenie zgłosiło się 150 młodych ludzi. I cóż się okazało. Ogłaszającym się „przebiegiem” było... biuro weryfikacji armii amerykańskiej. Oto jaką pracę mogą zaoferować władcy dzisiejszej Ameryki młodym ludziom w wieku od 17 do 23 lat. Ale młodzi ludzie, którzy normalną drogą nie poszli się zameldować na „ochotniczą” służbę wojskową, nie byli też zachwyceni pomysłowym ogłoszeniem amerykańskich handlarzy śmierci. Ze 150 bezrobotnych „skorzystała z oferty” tylko 13. Pozostali nawymyślali urzędnikom i poszli. Jak widać, nie żywią sympatii do armii, mimo trudności z uzyskaniem pracy w Stanach, w których jest już ponad 5 milionów bezrobotnych, wolli z „oferty” nie skorzystać.

Władcy trustów i monopoli dążą do wyciszenia wszelkich starań, aby zmobilizować mizerną część wojska jakiej potrzeba w czasach pokojowych. Ale Amerykanie do wojska się nie kwapią. I oto w piśmie „Cincinnati Evening News” ukazało się ogłoszenie następującej treści: „Przedsiębiorstwo poszukuje młodych ludzi w wieku od 17 do 23 lat na pracę trwającą pół dnia, z płacą od 1,25 dolara. Możliwość szybkiego awansu”.

Wall Street postanawia:

Francja ma być kolonią Trizonii

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU”)

Nasi „politycy” cieszą się niezmiernie, że Paryż stał się ośrodkiem działalności dyplomatycznej. I rzeczywiście — Europejska Rada Pomocy Gospodarczej (OEEC) — obradowała w Paryżu pod batutą pana Hoffmana — administratora planu Marshalla. Potem zebrał się komitet ministrów Rady Europejskiej. Wreszcie — Dean Acheson przybył na konferencję z Bevinem i Schumanem.

Joanny Berlioz

redaktor naczelny „Democratie Nouvelle”

beż zastrzeżeń pochwałę amerykańskie projekty. Wie on przecież bardzo dobrze, że właściwym celem amerykańskich planów jest włączenie Niemiec do kombinacji „frytaluksowej”, w której mają odegrać dominującą rolę.

Minister spraw zagranicznych Schuman jest zachwycony ostatnimi oświadczeniami Adenauera o przyjaźni francusko - niemieckiej. Tak jak w okresie Monachium i w imię takiej samej polityki — rząd jest gotów na wszystkie ustęstwa aby „uspokoić” i zachodnie Niemcy i Departament Stanu.

Nie pomoże usypianie czujności mas

Tylko prawicowi socjal-demokraci uważają, że wszystko rozwija się pomyślnie. Zdradca klasy robotniczej — Leon Elum nie waha się napisać, że Hoffman „oddał jeszcze jedną przysługę wspólnocie europejskiej”.

Przywódcy „socjalistyczni” robią wiele szumu i organizują kongresy „ruchu europejskiego” (?) — aby dostarczać „argumentów ideologicznych” nieprzyjacielowi i usypiać czujność mas.

Ale wielu Francuzów, oszukiwanych dotychczas przez plan Marshalla przejrzało ostęcznie i nie zgadza się na kolonizację kraju przez Niemcy zachodnie. Francja nie graniczy z Niemiecką Republiką Demokratyczną, której prezydentem został stary bojownik antyfaszystowski — Wilhelm Pieck, z Republiką, która stoi a do zakończenia obecnej pięcioletniej produkcji w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym wzrosła 100-krotnie.

Staliśmy przed zadaniem uwytkowanego i maksymalnego wykorzystania naszego potencjału technicznego postępu. I tu najlepszy przykład dali na si stachanowcy, którzy oparowanie techniki doprowadzili do doskonałości. Starają się im w tym dorównać wszyscy pozostali robotnicy.

Pestki w wyciskanej cytrynie

Ale z tą radością z „ożywienia politycznego” Paryża — jest jak z pestkami, które cieszą się, że znajdują się w środku wyciskanej cytryny. Bo przecież na tych wszystkich konferencjach obraduje się m. inn. nad tym, jak najskuteczniej ograniczyć postawione Francji resztki niezawisłości narodowej i zmniejszyć jej potencjał gospodarczy, a pierwsze w zamerykanizowanej Europie dać Niemcom Zachodnim.

Waszyngton radośnie przyjął powrót ministra Bidault na stanowisko premiera. Amerykańscy potentaci określają tego małego człowieka jako „jednego z najlepszych Europejskich”. Oznacza to, że jest on najulepszonym lokajem, najlepiej spełnia rozkazy i udziela całkowitego poparcia amerykańskiemu planom.

Jednocześnie jednak monopoli amerykańscy pieniąż się z wszelkimi, bezsilni wobec narastającego kryzysu.

Jak pisał „Monde” — Waszyngton żąda, aby „Europa zachodnia jak najszybciej uporządkowała sprawy gospodarcze, polityczne i militarne, aby jak najszybciej się zjednoczyła i przede wszystkim, aby włączyła Niemcy zachodnie do zachodnio - europejskiej wspólnoty.

Na etapie „Frytaluxu”

Rozkazy Hoffman - Acheson są wyraźne. „Trzeba się spieszyć — mówią ci panowie do swych dłużników — i jak najszybciej zrealizować waszą jedność gospodarczą” — to znaczy utworzyć blok z 250 milionów Europejczyków, wewnątrz którego wymiana będzie wolna, ustawodawstwo podatkowe i socjalne — zgłajchszaltowane, a dochodowość inwestycji amerykańskich zapewniona... przy wzmożeniu wysiłku klasy robotniczej.

Stany Zjednoczone mają nadzieję, że przebyły już jeden etap na drodze scalenia Europy. Ten etap — to projekt unii, nazwanej „FRITALUX”. Ma to być coś w rodzaju „super - organizacji”, składającej się z Francji, Włoch i Beneluxu.

W obradach dotyczących tej unii brał udział wicekanclerz „rządu” z Bonn — pan Blucher, który był traktowany na równi z innymi delegatami i

Rusztowanie dla paktu atlantyckiego

Zasadniczymi fundamentami tej konstrukcji ma być kontynentalny kartel stalowy, łączący w jeden wielki kombinat przemysł węglowy i hutniczy Zagłębia Ruhry, Belgii, Luksemburga i francuskiej Lotaryngii.

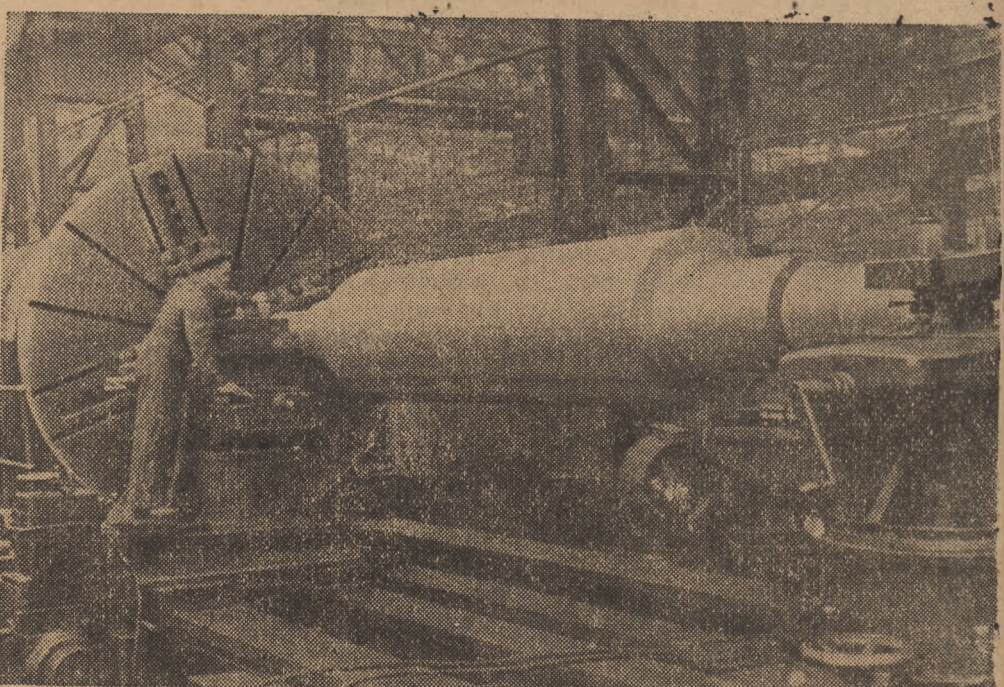
Czyż mógł tego kombinatu, znajdujący się w Zagłębiu Ruhry, nie będzie wobec tego kierowany przez niemiecko-amerykańskich magnatów?

Jakież wspaniałe rusztowanie dla paktu atlantyckiego! I dlatego niektórzy twierdzą, że trzeba zmienić nazwę z „Frytalux” na „Frytalux” („Fritz” — pogardliwa nazwa, używana podczas ostatniej wojny na określenie hitlerowskich okupantów we Francji).

Monachijskie nawroty

Rząd francuski twierdzi oficjalnie, że nie zgodził się ostatecznie na „propozycje” Hoffman - Acheson. Rząd francuski boi się zbyt gwałtownie drażnić uczucia narodu francuskiego, ale stara się przy pomocy prasy przychylnie usposobić opinię publiczną do koncepcji „FRITALUKSU”. Posługuje się przy tym, „argumentem” że nie można izolować Niemiec, gdyż mogłyby się one zwrócić ku Wschodowi!

Zakłady ciężkiego przemysłu na Uralu



Zakłady te posiadają najwięcej w Europie i najbardziej nowoczesne urządzenia do produkcji ciężkich maszyn. Na zdjęciu obróbka wałów pociągów rzemionów. Dzięki zastosowaniu przez konstruktorów radzieckich specjalnych urządzeń, pracę przy obróbce wykonuje tylko jeden tokarz. Upřednio przy tej samej pracy zatrudnionych było trzech robotników

700 różnych rodzajów prac — przyspieszonymi metodami

Przedsiębiorstwa radzieckie, wyposażone są z roku na rok w coraz potężniejsze i doskonalsze urządzenia techniczne. W 1940 r. Związek Radziecki produkował 50-krotnie więcej maszyn niż Rosja w r. 1913, a do zakończenia obecnej pięcioletniej produkcji w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym wzrosła 100-krotnie.

Staliśmy przed zadaniem uwytkowanego i maksymalnego wykorzystania naszego potencjału technicznego postępu. I tu najlepszy przykład dali na si stachanowcy, którzy oparowanie techniki doprowadzili do doskonałości. Starają się im w tym dorównać wszyscy pozostali robotnicy.

Przy 11 warsztatach

Robotnica Ognietowa pracując w naszej fabryce przy obsłudze automatu, wiele uwagi poświęcała regulowaniu warsztatu. A gdy automat pracował bez żadnych przerw, miała dość dużo wolnego czasu. Wówczas Ognietowa zdecydowała się przejść na obsługę trzech warsztatów i doskonale sobie z tym poradziła. Następnie, przemyślawszy uprzednio metodę pracy, zmieniła rozmieszczenie warsztatów tak, żeby łatwiej jej było obsługiwać. I znów zaoszczędziła wiele czasu. W ten sposób, Ognietowa, udoskonalając metodę pracy, obecnie obsługuje jednocześnie 11 warsztatów.

Za jej przykładem 140 robotników przeszło na pracę wielowarsztatową.

W fabryce rozwinął się ruch tzw. szybkościowej obróbki metalu. Robotników, stosujących system szybkościowy jest w chwili obecnej około 250. Doprowadzili oni szybkość cięcia metalu do 600—7000 metrów na minutę i zwiększyli wydajność pracy od 3 do 6 razy. Ruch szybkościowy z oddziału mechanicznych przetrucili się do kuźni, do wydziału odlewniczego i in. Obecnie około 700 różnych rodzajów prac wykonuje się w fabryce metodami przyspieszonymi.

Obróbka części w jednym oddziale

Pozytywne rezultaty dało nam ulepszenie organizacji procesu produkcyjnego. Przed tym tarcze szlifujące obrabiane były w dwóch oddziałach, przy czym części były kilkakrotnie transportowane z jednego oddziału do drugiego. Podobnie działo się i przy obróbce innych części.

Dążąc do skrócenia czasu produkcji zaplanowaliśmy robotę tak, że obróbka danej części dokonywana jest od początku do końca w jednym oddziale (oczywiście poza wyjątkowymi wypadkami, w których współpraca kilku oddziałów jest niezbędna). W wyniku tej racjonalizacji zaoszczędziliśmy dużo czasu. Obliczyliśmy, że czas zużyty na przenoszenie wielu części podczas ich obróbki został czterokrotnie skrócony. Pozwoliło to na bardziej racjonalne obciążenie maszyn. W wyniku wszystkich przeprowadzonych ulepszeń cykl obróbki niektórych części został

M. P. Atamanow

Dyrektor Uralskiej Fabryki Maszyn Transportowych

skrócony z dwóch do jednego dnia.

Obciążenie warsztatów i techniczne ulepszenia

Jeszcze jedno posunięcie organizacyjne pomogło nam zwiększyć wydajność maszyn; otóż postanowiliśmy rzucać na maszynę do obróbki duże partie części. Przy pracy bowiem na małych partiach traci się wiele czasu na regulację warsztatów, natomiast przy większych osiąga się znaczną oszczędność w czasie i w konsekwencji powiększa się wydajność warsztatów. Należałoby również podkreślić, że cała załoga przypisuje wielką wagę do stałego, systematycznego ulepszenia stanu technicznego maszyn.

Trušno wliczyć, jak wielką ilość ulepszeń wprowadziliśmy w fabryce. Opracowaniem ich zajmują się nasi inżynierowie, technicy, konstruktorzy, stachanowcy.

Dawniej obróbka sprzęgła dokonywana była na warsztacie

uniwersalnym. Inżynierowie Piwilew i Proszyn wpadli na ten pomysł, aby pracę tę wykonywać na sześciopiętlowym automacie, z tym jednak, że trzeba było do niego dorobić kilka części specjalnych.

Skonstruowaliśmy je i czas obróbki części został skrócony dwukrotnie.

W jednym z oddziałów prowadzi się obróbkę wałów o różnych rozmiarach. Zwykle robiło to trzech tokarzy. Konstruktorzy nasi zbudowali specjalne urządzenie przy warsztacie szybkościowym. Obecnie na tymże samym warsztacie dokonuje obróbki wałów tylko jeden tokarz.

Stwierdzić można, że około 80 proc. faz produkcji wykonujemy przy pomocy różnych specjalnych udoskonaleń.

Wszystkie te nowatorskie ulepszenia przyczyniły się do przedterminowego wykonania planu produkcji, — zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, doprowadziły do obniżenia kosztów własnej produkcji i do podwyższenia jej jakości. Wraz z sukcesami produkcyjnymi przedsiębiorstwa wzrosły zarobki robotnicze.

Otwarcie wystawy rysunków Williama Groppera

W dniu 16 bm. w salach wystawowych przy ul. Królewskiej Nr. 13, otwarta została wystawa rysunków i litografii postępowego grafika amerykańskiego Williama Groppera, który piętnuje wysiłek i wojnę, a gloryfikuje pracę i pokój.

Wystawa obejmuje blisko 200 prac artysty, dając przegląd jego bogatej twórczości. Poczynając od satyry na stonki amerykańskie, poprzez rysunki poświęcone walce ludów z hitlerowskim najeźdźcą,

aż po pełne prawdy i optymistyczne, obrazujące odbudowę naszego kraju — wszędzie uwidacznia się ideologiczne i klasowe oblicze artysty, który piętnuje wysiłek i wojnę, a gloryfikuje pracę i pokój.

Specjalnie ciekawie przedstawia się cykl prac wykonanych przez Groppera w Polsce, przedstawiających życie miast i wsi, robotników przy pracy, górników, rybaków, młodzież w szkołach itp.

„KSIAŻKA I WIEDZA”

Table with 2 columns: Author/Title and Description. Includes entries for MARKS, ENGELS, LENIN, STALIN and various books like 'Historia WKP(b)', 'Manifest Komunistyczny', etc.

zof roztopnego umiarkowania i poprzestawania na małym — ów właściciel gospody w interpretacji A. Michalowskiego na leżycie punktu złote myśli i rozwija swoje maksymy.

Porucznik (J. Rakowiecki) był dostatecznie naiwny, by dać się kiwać Damie, ale niedostatecznie obznajomiony z regulaminem służby w polu. Rewolucja francuska rozluźniła i zliberalizowała królewską dyscyplinę wojskową, ale Napoleon już przed bitwą pod Lo di przywrócił ją w pełni dla armii włoskiej. Toteż tak nonszalanckie zachowanie się ma-

Dzieci w swoim teatrze nie tylko się bawią ale i uczą

Przedstawienia w „Teatrze Dzieci Warszawy” odbywają się zwykle przy zapelnieniu widowni. Zależnie od tego, jaka sztuka jest w programie, przychodzi dzieci młodsze lub starsze. W ciągu roku wystawia się trzy lub cztery sztuki, każda z nich przeznaczona jest dla odbiorców w innym wieku.

tego oficerka wobec dowódcy, jakie uparcie demonstruje Rakowiecki, byłoby po prostu nie możliwe.

Napoleon W. Sheybala, mimo dobrej charakterystyki i szczęśliwych momentów gry, zawiodł. Nadużywał też Sheybal zrytowanego, siekanego i rąbanego głosu, jak gdyby przyszły cesarz Francuzów nie umiał mówić ludzkim tonem. J. Anusiakowski nie wydobyla całego niepokojącego uroku, tkwiącego w roli Damy.

Reżyseria Ireny Babel, ozdobne dekoracje projektu W. Zamecznika.

Wciąż jeszcze trudno przekonać pisarzy, do tego gatunku twórczości. Tradycje teatru młodego widza także nie posiada. W pierwszym wypadku kierownictwo literackie teatru rzuciło sobie w ten sposób, że sięga do źródeł obcych. Przerabia się z trudnością powieści pisarzy zagranicznych, sięgając coraz częściej do bogatego zasobu radzieckich sztuk dla dzieci i młodych dzieci. Zadanie aktora „Teatru Dzieci Warszawy” — sztukę inną, niż aktora w teatrze dla dorosłych. Dzieci mają łatwo rozpraszając się uwagę. Kontakt więc aktora z młodymi widzami nie może ani na chwilę zostać zerwany. Liczenie się stale z wrażliwością odbiorców wymaga specjalnej umiejscowienia.

TEATR

Słaby generał i mocna dama

Jaszcz

G. B. Shaw: „Mąż przeznaczenia”, komedia w 1 akcie i „Aurora”, komedia w 1 akcie. Przekład Florian Sobieniewskiego. Premiera w Państwowym Teatrze Nowym.

Przy Teatrze Nowym istnieje studio teatralne, nazywające się, nieco na wyrost, „Studio 1950”. Opracowało ono ostatnio dwie jednoaktówki Shawa, w dziwnym przekładzie Sobieniewskiego (czy jego, shawowskiego monopolu nie udało by się przełamać?).

Z tych dwu sztuk — „Aurora” jest drobiazgiem scenicznym, skoczem rewiewowy czy też żartem kabaretowym; i tylko w tych kryteriach można ocenić jej dowcip i parę zabawnych w niej powiedzonek.

Inny ciężar gatunkowy przedstawi „Mąż przeznaczenia”. Ta sztuka ostro, pełna shawowskich paradoksów i zrzętego żonglowania psychologią, jest blyskotliwą drwiną z pałatyckiego wodza, młodego Bonaparte w okresie kampanii włoskiej 1796 r. i zarazem złośliwym ukazaniem fani podziwki efektywnych legend napoleońskich. Brzmi tu również radosny hymn ku czci inteligencji, sprytu i zdrowego rozsądku kobiety, przeciwstawionych ręką ambicjom, u-

razem, urojeniom i życiowej obłudzie. W starciu tajemniczej Damy, przyjaciółki Józefiny Beauharnais, z Napoleonem, młodym, rogatym mężem Józefiny, całkowite zwycięstwo przy pada uroczą Damie. Znany feminizm Shawa wyżywa się w tym undanym szkicu, podobnie jak jego wojownicza tematyka daje Shawowi wygodną sposobność do wypowiedzenia paru zrzęcych aforyzmów pacyfistycznych.

Strawność zakąski o „Aurora” zależy od sosu, w jakim się ją podaje. Niestety, z trojga występujących w „Aurora” osób, tylko A. Bogucki był do pewnego stopnia w stylu. Z. Latoszewski nie ma warunków na amanta we fraku, a J. Godlewski trudno uwierzyć, że gra pierwszą damę Londynu.

W „Mężu przeznaczenia” jest przede wszystkim wyborna, shawowska postać oberżysty Giusepego. Uosobienie rozsądku wobec romantycznego awanturnictwa Damy i cynicznego egoizmu Napoleona, filo-